DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 8 str. | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102 | Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok III. Bydgoszcz, wtorek 24 maja 1932 Nr. 117

W zdrowem ciele zdrowy duch

Wspaniały przebieg plenarnego posiedzenia rady naukowej Wych. Fiz. pod przewodnictwem Marsz. Piłsudskiego

Warszawa — (PAT). W niedzielę dn. 22 bm. odbyło się **czwarte plenarne posiedzenie rady naukowej wychowania fizycznego**, na czele której stoi jako przewodniczący **p. Marszałek Piłsudski.** Posiedzenie rady odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wojsk. **Punktualnie o godz. 10 przybył p. minister spraw wojsk. Marszałek Piłsudski i otworzył zebranie.** Zagaił posiedzenie wiceprzewodniczący rady **generał dr. Ruppert** wygłaszając wspomnienie pośmiertne, poświęcone **pierwszemu sekretarzowi redaktorce dr. Eugenji Lewickiej.** W przemówieniu swem podniósł generał Ruppert wielkie zasługi, położone przez zmarłą dla sprawy wychowania fizycznego na terenie rady naukowej.

Po zagajeniu **p. Marszałek Piłsudski**, który objął prowadzenie obrad udzielił głosu **pułk. Kilińskiemu**, dyrektorowi Państw. Urzędu Wychowania Fiz., który wygłosił obszerne sprawozdanie z działalności Państw. Urz. Wych. Fiz. Nad sprawozdaniem wywiązała się **bardzo długa i niezwykle ożywiona dyskusja**, podnosząca szereg ciekawych problemów z zakresu wychowania fizycznego i sportu, objętego sprawozdaniem dyrektora Państw. Urz. Wych. Fiz. Szczególnie dyskutowana była **sprawa wychowania fizycznego w szkołach i kwestja sportu na wsi** oraz wychowanie fizyczne dzieci. W dyskusji **żywy udział brał p. Marszałek Piłsudski**, zabierając głos kilkakrotnie. Wyjaśnień udzielał obecny na posiedzeniu **p. minister w. r. i o. p. Jędrzejewicz.** Do głosu zapisali się niemal wszyscy członkowie rady.

Po przerwie nastąpiło sprawozdanie z działalności rady naukowej, nad którem wywiązała się dyskusja. Po zamknięciu dyskusji nad sprawozdaniami wygłoszone zostały następujące referaty: o państwowej odznace sportowej i sporcie kobiecym, mówiła obecna sekretarka rady naukowej **red. Muszałówna**, referat o programie nauczania i wyszkolenia w centralnym instytucie wychowania fizycznego i wychowanie fizyczne na uniwersytetach w poznańskiem i krakowskiem wygłosił **pułk. Gilewicz**, dyrektor centralnego instytutu wych. fizyczn. Dyskusja nad referatami przeciągnęła się do **godz. 7 wiecz.** i wniosła wiele nowego materjału. Wyłoniona w czasie obrad komisja wniosków pod przewodnictwem prof. Ciechanowskiego przedłożyła zebranym szereg wniosków i rezolucyj, przyjętych jednomyślnie. Po ukończeniu obrad odbyła się **herbatka towarzyska** przy obecności p. Marszałka Piłsudskiego.

Kaukaz pod znakiem wojny

Genewa, (Pat). Donoszą tu z **Tyflisu, że podczas gdy w centrum ZSRR prowadzone są przygotowania do wojny**, grożącej lada chwila, m. in. wyrażające się **przekształceniem większości fabryk przemysłowych na fabryki amunicji, Kaukaz znajduje się już pod znakiem stanu wojennego.** Świadczy o tem cały szereg zarządzeń, jak naprzykład mianowanie **naczelnego dowódcy wszystkich wojskowych sił zbrojnych na Kaukazie** z przyznaniem mu jak najszerszych pełnomocnictw oraz mianowanie najwierniejszych przyjaciół Stalina na stanowiska członków wojennej rady czerwonej na Kaukazie.

Środkowa Anglja pod wodą

Olbrzymie szkody i straty

Londyn, (Pat). Z całej środkowej Anglji donoszą o **wielkich stratach**, wyrządzonych przez **powódź**, wywołaną skutkiem trwających od kilku dni ulewnych deszczów. **Całe hrabstwo Warwick jest tak zalane, że nie sposób jest przedostać się zwykł. drogami. Derby**, licz. 150.000 mieszk. **jest kompletnie pod wodą**, która zalała liczne składy i wyrządziła straty, sięgające dotąd **jednego miljona funtów.** Od 90 lat miasto Derby nie było nawiedzone tak groźną powodzią. Również w Londynie **Tamiza znacznie się podniosła**, a w razie trwania deszczów, które trwały cały dzień wczorajszy i dziś po południu **rzeka grozi wylewem.**

B. min. Curtius w Rosji

Moskwa, (Pat). Do Moskwy przybył były minister spraw zagr. Rzeszy Curtius, który poza Moskwą ma udać się do Leningradu oraz szeregu innych miast.

Powikłania polityczne w Niemczech

Kanclerz Bruening stawi kwestję zaufania — Dymisja ministra rolnictwa

Berlin — (PAT). Według niepotwierdzonych dotychczas informacyj „Welt am Montag", **kanclerz Bruening** pod wpływem akcji generała Schleichera, który spowodował ustąpienie ministra Groenera zdecydował się niezwłocznie po powrocie prezydenta Hindenburga **postawić otwarcie kwestję zaufania.** Wobec tak powikłanej sytuacji w Prusach, rząd Rzeszy rozważać ma poważnie **plan zamianowania komisarza dla Prus.** Jako kandydata na stanowisko komisarza dla Prus wymieniają **byłego landrata von der Osten, znanego sojusznika partji hitlerowskiej.**

Na piątkowem posiedzeniu gabinetu Rzeszy **minister rolnictwa Schiele miał zgłosić dymisję**, która przyjęta została przez kanclerza Brueninga.

Francja w obliczu ciężkich dni

Paryż — (PAT). Na łamach dziennika „La Demokrat" Herriot publikuje artykuł, w którym mówi m. in., że **grupa radykałów społecznych** w izbie deputowanych **będzie liczyć obecnie 160 członków.** Zdaniem Herriota, należy spodziewać się **znacznych zmian we wszystkich ugrupowaniach.** Dalej Herriot zaznacza, że **Francja nigdy jeszcze nie znajdowała się w tak poważnej sytuacji** zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Francja będzie musiała znieść **straszliwe ataki** w najbliższej przyszłości. Już teraz istnieją **oznaki zatrważające.**

Reforma dziennikarstwa polskiego

Walne Zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy warsz. przyjęło projekt reformy

Warszawa, 23. 5. (Pat). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie **Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich** na którem dokonano gruntownej reformy struktury tej organizacji. Całość reformy organizacji, będącej wynikiem długiej pracy referował w imieniu zarządu redaktor **Jerzy Rogowicz.** Omawiana reforma nie ogranicza się jedynie do organizacji warszawskiej, lecz obejmuje całe dziennikarstwo polskie.

Nowy statut Syndykatu warszawskiego tworzy nową instytucję rady, wybieranej proporcjonalnie przez poszczególne redakcje, a mającej być w zakresie polityki zawodowej stałem ogniwem współpracy między zarządem a ogółem członków. Statut ujmuje w sposób wyczerpujący całość zagadnienia organizacji.

Walne zgromadzenie **projekt reformy uchwaliło poszczególnemi artykułami** a z kolei przyjęło jednomyślnie en bloc.

W zakończeniu zebrani uchwalili regulamin **funduszów pożyczkowych**, który oddano pod zarząd specjalnego komitetu, regulującego stosunek udzielania pożyczek i ściąganie należności z tego tytułu.

W 10-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI.

Warszawa — 23. 5. (PAT). Wczoraj o godz. 18 w Dolinie Szwajcarskiej przy ul. Chopina odbyła się **uroczysta akademja** celem uczczenia 10-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI., urządzona przez młodzież szkół zawodowych i wieczornych dokształcających oraz przez młodzież pozaszkolną.

Na akademji byli obecni J. E. ks. nuncjusz apost. **Marmaggi**, duchowieństwo, młodzież szkolna, harcerze oraz delegacje stowarzyszeń społecznych i religijnych.

Na program akademji złożyły się popisy wokalno-muzyczne w wykonaniu stowarzyszeń młodzieży polskiej i harcerstwa. W imieniu zebranej młodzieży złożył hołd Ojcu św. **p. Kazana.** Na zakończenie akademji orkiestra wykonała hymn narodowy i marsz papieski.

Stolica Polski ku czci Goethego

Warszawa — (PAT. W sali uniwersytetu warszawskiego odbyła się wczoraj w południe **akademja ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci Goethego**, urządzona przez **uniwersytet warszawski** oraz **Warszawskie Towarzystwo Naukowe.** Akademja zgromadziła liczną publiczność, młodzież akademicką, przedstawicieli nauki i sztuki itp. Na uroczystość przybył również **poseł niemiecki w Warszawie von Moltke** oraz członkowie poselstwa. Na podjum zasiadł w **uroczystych szatach senat uniwersytetu.** Zagaił uroczystość dłuższem przemówieniem **rektor prof. dr. Łukaszewicz**, podnosząc, że akademja ta jest **ODDANIEM HOŁDU WARTOŚCI OGÓLNO-LUDZKIEJ.** Omawiając stosunki polsko-niemieckie, mówca podkreślił, że mimo stałych incydentów między obu narodami, istniały okresy przyjaźni i współpracy, czego choćby dowodem są stosunki polsko-niemieckie w okresie, w którym żył Goethe oraz m. in. fakt, że **Goethe był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.** Następnie prof. dr. Łempicki omawiał twórczość Goethego, poczem przeprowadził **porównanie twórczości Goethego i Mickiewicza.** Następnie odbyła się część artystyczna akademji. Akademję zakończył odczyt prof. dr. Tura na temat „Goethe jako biolog".

Zjazd Legjonistów Pułaskiego

Warszawa, 23. 5. (Pat) Wczoraj odbył się w Warszawie **17-ty walny zjazd Związku Legjonistów Pułaskiego.** Uroczystość zjazdu rozpoczęła się mszą św. w kościele św. Krzyża.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu z prezesem Związku prof. inż. **Wieklińskim** i pułk. **Weckim** na czele udali się pochodem wraz z pocztami sztandarowemi na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli hołd prochom Nieznanego Żołnierza.

O godz. 11 rozpoczęły się obrady zjazdu w sali Towarzystwa Higjenicznego.

Potępiamy!

Haniebna napaść na prof. Bartla spotkała się z ogólnem oburzeniem

Lwów, (Pat). Rektorat politechniki lwowskiej komunikuje co następuje:

Profesorowie politechniki lwowskiej na nadzwyczajnem posiedzeniu w dn. 21 maja b. r. wyrażają swe **najwyższe oburzenie z powodu brutalnej napaści na prof. dr. Kazimierza Bartla, wybitnego uczonego, zasłużonego profesora, niezmiernie przywiązanego do naszej szkoły i młodzieży, człowieka wielkich zasług dla państwa i piętnując ten czyn**, wypowiadają przekonanie, że ogół młodzieży nie ma nic z nim wspólnego. Równocześnie ogół zebranych profesorów składa prof. dr. Kazimierzowi Bartlowi **wyrazy głębokiej czci za jego wybitne zasługi, jakie oddał państwu, nauce i szkole.**

Rektor politechniki lwowskiej otrzymał pismo następującej treści: **Bratnia Pomoc studentów politechniki lwowskiej i delegacja kół naukowych politechniki** jako reprezentacje ogółu młodzieży technicznej wita z radością podane do prasy oświadczenie kółka dublańskiego w sprawie incydentu, jaki miał miejsce dn. 20 maja br., z którego to oświadczenia wynika że **młodzież politechniki za zajścia te odpowiedzialności ponosić nie może.** Prosząc J. M. o przyjęcie wyrazów ubolewania dla prof. dr. Kazimierza Bartla i grona profesorów politechniki oraz pełnego uznania dla jego pracy naukowej i zasług dla uczelni, pozostajemy z poważaniem.

Nad Sekwaną i nad Wisłą

To, co dzieje dziś się w Niemczech, ta jawna mobilizacja wszelkich środków propagandy rewizjonistycznej, ta bezceremonjalność w grożeniu całemu światu nową zawieruchą wojenną, to wszystko, co jawnie czy w ukryciu działa w Niemczech w kierunku **spotęgowania akcji odwetowej** — wywołuje silne poruszenie w opinji francuskiej. Jest to objaw tem więcej znamienny, że nie tak dawno jeszcze — po wynikach wyborów francuskich — w Niemczech liczono się z tem, że dojdą do głosu socjaliści francuscy, łącznie z radykałami i rozpoczną kurs nowy po myśli Berlina. Tymczasem stało się inaczej.

Drugim znamiennym wielce objawem jest ten, że świadoma opinja narodowa Francji wykazuje zdrową orjentację, jeśli chodzi o sprawy polskie i o bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające Polsce ze strony Niemiec. Ten odłam większości opinji francuskiej, który i po stronie obozu Herriota w ostatnim czasie znalazł potwierdzenie, że żywotne sprawy Francji nie mogą zwłaszcza w dzisiejszych warunkach być narażone na jakikolwiek szwank i że będą należycie bronione — świadczy poniżej streszczonemi wywodami „Tempsa", że błyskotliwa akcja pp.: Blumów i Pfeiferów, ich enuncjacje na rzecz „porozumienia francusko-niemieckiego" była **wyskokiem odosobnionym** i skończyła się **rychłą porażką**. Dziś opinja francuska stara się spojrzeć trzeźwo w oczy rzeczywistości. Wystarczy chociażby zauważyć, że w „Action Francaise" pojawiła się, wielce charakterystyczna wiadomość,. Streszcza się ona w tem, że ambasador francuski w Berlinie Francois Poneet miał informować prezydenta Francji o **przygotowaniach niemieckich do zamachu na Gdańsk i Pomorze.**

Już sama ta wiadomość na łamach prasy francuskiej mieści w sobie wymowę tych nastrojów, jakie dziś istnieją i rozwijają się coraz bardziej nad Sekwaną. Dokładnie maluje je artykuł, zamieszczony w dn. 20 bm. w poważnym i wpływowym paryskim dzienniku „Temps" p. t. **„Niemcy i Polska"**. Ze względu na wagę poruszonych w nim zagadnień przytaczamy z wywodów „Temps'a" obszerne poniższe streszczenie.

NIEMIECKA KAMPANJA PODŻEGANIA.

Na wstępie „Temps" pisze o taktyce niemieckiej wobec Polski, przejawiającej się w **systmatycznej kampanji podżegania i stwierdza**, że dyplomacji niemieckiej chodzi o metodyczne wyzyskiwanie obaw przed komplikacjami międzynarodowemi, ażeby wymusić koncesje i korzyści, które w połączeniu już z uzyskanemi przez politykę Stresemanna uwolnią powoli Rzeszę z „pęt" traktatu pokojowego.

„Pod tym kątem widzenia — pisze dalej „Temps" — interesującem jest zbliska przypatrzeć się **manewrom Niemiec w sprawie Gdańska**. Rozpoczęło się to przez opublikowanie w dziennikach angielskich **absurdalnej fałszywej wiadomości, dotyczącej okupacji Gdańska przez Polskę**. Pomimo wszelkich dementi prasa niemiecka nie omieszkała uczynić z tego widomego wielkiego niebezpieczeństwa, zagrażającego rzekomo wschodnim granicom Rzeszy. Głównym momentem było i **właściwym celem — wywołanie dla obecnego rządu polskiego trudności.**

„Oto gra Niemiec: Kanclerz Brüning zdaje się w niej osobiście brać udział w swem przemówieniu w dniu 8 maja na jednem z zebrań prowincjonalnej prasy niemieckiej uczynił aluzję do tej **fałszywej pogłoski** o „grożącej Wolnemu Miastu okupacji przez wojska polskie". W celu skonstatowania podniecenia, sprawa ta znalazła echo w Reichstagu, gdzie **posłowie skorzystali z okazji**, by oznajmić, że Gdańsk i Kłajpeda muszą pozostać niemieckiemi. Wreszcie, jak zapewnia dziennik niemiecki „Der Abend", kilka tysięcy zwolenników Hitlera udało się do Gdańska,, odbywając manewry na terytorjum Wolnego Miasta. Potwierdza to wiadomość, według której **hitlerowcy po rozwiązaniu ich oddziałów szturmowych przenieśli centralę swej organizacji do Gdańska, gdzie rozwijają swą aktywność.**

NIEBEZPIECZEŃSTWO, KTÓRE GROZI POLSCE.

Najbardziej zwracającym uwagę jest **upór, z jakim dąży się do przekonania opinji niemieckiej o istnieniu „niebezpieczeństwa polskiego"**, gdy w istocie niebezpieczeństwo takie **nie istnieje i nie może istnieć**. gdyż Polska jest bardziej niż każde inne mocarstwo zainteresowana w utrzymaniu pokoju na podstawie istniejących traktatów.

„Natomiast istnieje to, co można nazwać **„NIEBEZPIECZEŃSTWEM NIEMIECKIEM"**, a polega na dążeniu do rewizji wschodnich granic Rzeszy, które to dążenie jest jednym „z celów", uroczyście proklamowanym przez zagraniczną politykę Rzeszy, co do której wszystkie stronnictwa niemieckie są całkowicie zgodne. Nacjonaliści oraz hitlerowcy rozwinęli jaknajżywszą działalność na terenach, sąsiadujących z Polską.

„Temps" wyraża następnie zdanie, że Niemcy raczej mają na celu zrealizowanie swych postulatów w dziedzinie rozbrojenia i reparacji, niż przygotowania akcji zamachowej. Pozatem dyplomacja niemiecka zdaje się kroczyć innemi drogami. Usiłuje ona **siać stale niepokój w kwestji Gdańska i Kłajpedy**, utrzymując w natężeniu opinję publiczną po drugiej stronie Renu, ażeby w **dogodnej dla niej chwili mieć pretekst do wysunięcia żądania, ażeby kwestja niemieckich granic wschodnich weszła na porządek dzienny** na terenie międzynarodowym w Genewie lub gdzieindziej. Wreszcie w nadziei **osłabienia oporu Polski przez zmęczenie.**

FRANCJA PRZY POLSCE.

Artykuł „Temps" kończy się zdecydowanem odparciem **plotek insynuacji berlińskich o nieodnowieniu umowy polsko-francuskiej**, która wygasa z dn. 15 września 1932 r. **„Kwestja wygaśnięcia umowy** — pisze „Temps" — **nie wchodzi nawet w rachubę.** We wszystkiem tem **przebijają się tylko manewry**, aby z **ubocza wywoływać popłoch w opinji polskiej a równocześnie podniecać opinję niemiecką".**

W ostatniem zdaniu „Temps" stwierdza: „Jedynie od stanowczości mocarstw, **które** podpisały traktaty, zależy ostateczne **załamanie się tej polityki Rzeszy, zmierzającej do rewizji** i zniszczenia wszystkiego, co zostało stworzone w konsekwencji zwycięstwa państw sprzymierzonych".

* * *

Trzeźwe i rozsądne wywody „Tempsa" są odzwierciedleniem politycznej orjentacji świadomej opinji francuskiej. Mówią one wyraźnie, że Francja i Polska stanowią **nierozerwalną łączność wobec niebezpieczeństwa niemieckiego.** Są dla nas dowodem, że Francja pod kątem własnych zainteresowań mierzy dzisiejszą obłąkańczą politykę Berlina i zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw, które nietylko nam, lecz i samej Francji zagrażają ze strony wspólnego nam sąsiada.

Z naszej strony musimy jednak na każdym polu działania zwłaszcza tu na Pomorzu **zdwoić i wzmóc czujność**. Prowokacje, ciągłe groźby, ciągłe bezprawia i spotęgowana ofensywa niemiecka przeciw Polsce **uderzają w nas bezpośrednio.** Ta ofensywa całą parą skierowana **jest nad Wisłę.** I to nas musi obchodzić w pierwszym rzędzie. Potrafimy sami zachować zimną krew, lecz musimy tej ofensywie **przeciwstawić ofensywę naszego działania: Wszędzie, w każdej dziedzinie, na każdym kroku.** Te obowiązki spadają przedewszystkiem na społeczeństwo pomorskie, na pomorskie organizacje społeczne, gospodarcze bezwyjątku. Wszyscy musimy wyjść na odparcie tej ofensywy, **zjednoczeni, świadomi swych zadań ,obowiązków i pracy.** Nie chodzi tu o żadną doraźną demonstrację, czy uchwałę lecz o stałe bezustanne trwanie na posterunku aktywnego działania, paraliżującego z jednej strony przeciw nam skierowaną akcję niemiecką, a z drugiej — akcentującego wolę i potęgującego pracę wszędzie na każdym kroku, w każdej dziedzinie. Trzeba wyjść naprzeciw temu niebezpieczeństwu, które bez przerwy zagląda nam w oczy tuż nad samą granicą pomorską. Z bezczynności przejść do działania.

I na tym właśnie froncie **czynnej akcji** musimy się zjednoczyć **wszyscy** tu na Pomorzu.

Mówią już jawnie o wojnie

Prusko-wschodnie zainteresowania i cele

Zarówno sztabowcy niemieccy, jak również liczne szeregi niemieckich formacyj wojskowych i półwojskowych snują swoje plany o **decydującej rozgrywce z Polską.** Przy każdej sposobności czynniki te rozważają szanse militarne obu stron w obliczu, — jak głoszą stale — „nieuniknionej wojny".

Przed kilku dniami, jak donosi „Ostpreussische Zeitung", związek b. jeńców wojennych w Królewcu urządził odczyt na temat **położenia militarnego Prus Wschodnich.** Mówiąc o Polsce, prelegent zaznaczył, że armja polska może w krótkim przeciągu czasu wystawić 3 miljony żołnierzy t. zn. 50—60 dywizyj. Stan przemysłu wojennego w Polsce nie jest odpowiedni, dlatego też Polska jest zdana na Francję. Niemcy winni zatem **rozbudować flotę**, aby przeszkadzać w **transportach amunicji** i sprzętu **wojennego do Polski.** Na obronę Prus Wschodnich składa się zaledwie 1 dywizja i 2 pułki kawalerji. Prusy Wschodnie są o tyle w dobrem położeniu, że mają odpowiednie warunki geograficzne i krótszy front. Stan przemysłu w Prusach Wschodnich jest niewystarczający, co stanowi dalszy powód, dla którego powinna być **rozbudowana flota**, aby zapewnić dowozy z Rzeszy.

Gdańskie spiski i prowokacje

Inspirowana „sensacja" i gdańska policja

W związku z ogłoszonemi przez „Chicago Tribune" rewelacjami o rzekomych przygotowaniach wojennych na Pomorzu i oświadczeniem pisma, że informacje pochodzą **od p. Lubiańskiego, szefa biura prasowego senatu gdańskiego** — nabiera specjalnego zabarwienia **afera korespondenta „Daily Express".**

Nie ulega dziś żadnej wątpliwości — na co zresztą wskazywaliśmy zaraz po ukazaniu się korespondencji „Daily Express", że cała akcja szerzenie niepokoju została zaaranżowana **przez senat gdański i za pośrednictwem biura prasowego senatu puszczona w świat.**

Tego rodzaju działalność nie przyczynia się do rozwoju gospodarczego Wolnego Miasta, lecz senat gdański nie ma niestety zwyczaju brać pod uwagę tej kwestji przy wykonywaniu poleceń polityków z Berlina.

To jest jedna strona medalu gdańskiego spiskowania przeciw Polsce. Przyjrzyjmy się drugiej. Mówi o tem poniższa wiadomość.

Z okazji zjazdu „Verein für Deutschtum im Ausland" odbyła się specjalna audycja w radjo gdańskiem. Między in. pastor Brauseweter wygłosi łprzemówienie ,w tkórem dał wyraz swym wszechniemieckim uczuciom, podnosząc ze specjalną radością i **zadowoleniem fakt, że gdańska policja z taką pieczołowitością pielęgnuje piękne tradycje wojskowe pułków niemieckich, stacjonowanych przed wojną w Gdańsku.** Po przemówieniu pastora orkiestra policji gdańskiej, dla potwierdzenia niejako tego pochlebnego mniemania o sobie, odegrała **„Wacht am Rhein"**, oraz marsz **„Ich bin ein Preusse".**

Manifestacja „wschodnia" w Jenie

Związek „Der Heimattreuen West- und Ostpreussen" w Jenie urządził wieczór, poświęcony Prusom Wschodnim i Kłajpedzie. Zebrani wysłali następujący telegram do rządu Rzeszy: „Rządzie niemiecki, stój na straży Wschodu, uczyń go mocnym, on będzie i musi pozostać niemieckim — pomóż mu".

Zagadnienie Konstytucji

na warsztacie obrad

w Grupie Konstytucyjnej Klubu B. B. W. R.

Grupa Konstytucyjna Klubu B. B. W. R. obradowała pod przewodnictwem p. wicemarszałka Cara. W pierwszym dniu obrad p. wicemarszałek prof. Makowski wygłosił referat na temat ustawodawstwa i formy pracy sejmu. W dyskusji zabierali głos pp.: prezes Sławek, wicemarszałkowie Car i Polakiewicz, oraz posłowie Paschalski, Podoski i Czuma.

Rozważano wszechstronnie zagadnienie inicjatywy ustawodawczej kompetencji sejmu w dziedzinie ustawodawstwa, uprawnienia ustawodawcze Głowy Państwa, oraz zakres spraw, które należałoby unormować w Konstytucji w dziedzinie postępowania ustawodawczego. Podnoszono zgodnie, że **inicjatywa ustawodawcza winna przysługiwać nietylko rządowi i sejmowi, ale także Prezydentowi Rzeczypospolitej.** Przy tej sposobności zaznaczono, że należy ściśle rozgraniczyć dziedziny zagadnień, w których inicjatywa należałaby do Prezydenta Rzeczypospolitej, lub do rządu. Wypowiedziano się również za pewnem ograniczeniem inicjatywy poselskiej **w sprawach konieczności państwowych, t. j. budżetu i poboru rekruta.**

Różnice zdań wywołała **sprawa przyznania** inicjatywy ustawodawczej z jednej **strony senatowi, z drugiej** strony samorządom terytorjalnemu i zawodowo-gospodarczemu. Uznano zgodnie za **niecelowe** wprowadzenie do Konstytucji **instytucyj referendum, oraz inicjatywy ludowej.** Przy rozważaniu zagadnień kompetencji sejmu w dziedzinie ustawodawstwa, zastanawiano się nad sprawą określenia zakresu tych kompetencyj, bądź pozytywnie, bądź negatywnie, przez **wyeliminowanie z pod kompetencyj sejmu pewnych zagadnień**, jak np. organizacji władz naczelnych, podziału terytorjalnego państwa (z wyjątkiem podziału na województwa), a także szeregu spraw mniejszej wagi, lub znaczenia lokalnego, których unormowanie mogłoby być przekazane bądź to rządowi, bądź samorządowi terytorjalnemu.

Jednogłośnie wypowiedziano się za koniecznością wprowadzenia do Konstytucji zawieszającego veta ustawodawczego, oraz utrzymania instytucji dekretów z mocą ustawy, których uchylenie mogłoby być dokonywane tylko w drodze ustawodawczej. Przy sposobności podniesiono, że należałoby dać prawo Prezydentowi Rzeczypospolitej wydawania dekretów **w** przerwach pomiędzy kadencjami sejmu, **oraz w czasie** wojny **bez specjalnego upoważnienia** sejmu. **W końcu uznano zgodnie za konieczne, aby w celu usprawnienia prac izb u**stawodawczych regulamin obrad **sejmu był** wydawany w formie ustawy, **oraz, aby najważniejsze zasady regulaminu zawierała Konstytucja.** Ogólnie zaznaczono, że należy **dążyć** w tych wypadkach do **dalszego odciążenia plenarnych obrad sejmu** i do przerzucenia na komisje gros pracy nad ustawami.

Wreszcie zastanawiano się nad **możliwością** unormowania sprawy **konstytucyjności** ustaw przez specjalnie powołany do **tego organ** państwowy. To ostatnie zagadnienie wywołało różnicę zdań, przyczem większość mówców była przeciwna tej koncepcji.

Na zakończenie obrad grupy konstytucyjnej poseł Feliks Gwiżdż streścił wynik ankity konstytucyjnej, rozpisanej wśród włościan — czytelników „Gospodarza Polskiego". Jak się okazuje, największe zainteresowanie wśród uczestników ankiety wywołała sprawa uprawnień Głowy Państwa i składu sejmu. **Najpopularniejszym postulatem jest wzmocnienie władzy Głowy Państwa i zmniejszenie liczby posłów.** Znamienne są również głosy niektórych członków ankiety, domagające się **przebudowy ustroju sejmu na zasadach reprezentacji zawodowej.**

Sprawa pożyczki kolejowej

Dnia 23 bm. wyjeżdża do Paryża dyrektor Polsko-Francuskiego Towarzystwa Kolejowego dla budowy magistrali Górny Śląsk — Gdynia, p. Maurice Poychez, celem zbadania możliwości uplasowania na rynku francuskim drugiej transzy obligacyj polskiej **pożyczki kolejowej.**

Nowa intryga antypolska w Genewie

skończyła się kompromitacją Niemiec

Na terenie genewskim Niemcy bez przerwy intrygują przeciwko Polsce. Dowodem tego było rozpatrywanie w Radzie Ligi Narodów nowych skarg wniesionych przez posła na Sejm polski pułk. Graebego, jednego z przywódców mniejszości niemieckiej w Polsce, prowadzącego nie od dawna antypolską akcję. Skargi te odnoszą się do reformy rolnej w Polsce, a raczej mają na celu **ochronę przed parcelacją niemieckich majątków w Polsce.** Znamienne, że w tym samym czasie, gdy Rada Ligi Narodów rozpatrywała skargi niemieckie wniesione w styczniu r. b. przez rząd niemiecki, do Sekretarjatu Ligi Narodów wpłynęła **nowa skarga niemiecka,** która protestuje przeciwko polskiemu planowi parcelacyjnemu na r. 1932. Niemcom chodzi w pierwszym rzędzie o parcelację majątków niemieckich na Pomorzu i w Poznańskiem.

Raport, który przyjęła Rada Ligi Narodów w sprawie wykonywania reformy rolnej w Polsce odesłano z powrotem do komitetu składającego się z przedstawicieli Anglji, Włoch i Japonji. Oznacza to wyraźne stwierdzenie niewłaściwości uroszczeń niemieckich skierowanych do Rady Ligi.

W dyskusji pierwszy wygłosił przemówienie — **i to w języku niemieckim** — delegat Niemiec hr. Welczek przytoczył m. in. **treść tajnego listu,** jaki wystosowany był w maju 1931 r. do sekretarjatu Ligi przez Komitet Trzech przed zamknięciem badań skarg Graebego, jakie wpłynęły do Ligi Narodów w r. 1930. W zakończeniu swego przemówienia hr. Welczek wyraził nadzieję, że Komitet Trzech, do którego raport odsyła ostatnie skargi Graebego, **będzie umiał przeciwstawić się wszelkim faktom dokonanym.**

ZDECYDOWANA ODPOWIEDŹ MINISTRA ZALESKIEGO.

P. min. Zaleski na wstępie oświadczył, **że przeprasza Radę, iż nie będzie mówił po polsku, ale nie czyni tego, aby nie tracić czasu.** Ta aluzja do przemówienia hr. Welczeka po niemiecku wywołała **powszechną wesołość.**

Przyjmuję raport — oświadczył min. Zaleski — który nam został przedłożony, jednakże uważam za swój obowiązek uczynić kilka krótkich uwag, dotyczących procedury.

Raport stwierdza, że Radzie przedłożono **trzy nowe petycje p. Graebego.** Tymczasem pierwsza z nich wraz z uwagami Rządu polskiego, zgodnie z normalnem stosowaniem procedury, została **już przekazana** przez Komitet Mniejszościowy, złożony z przedstawicieli Francji, W. Brytanji i Włoch. Jeśli dwie późniejsze petycje uzupełniające nie były traktowane w ten sposób i jeśli ponadto komitet, o którym wspomniałem, **przestał się zajmować pierwszą petycją,** jeśli wreszcie Rada ma się zajmować dziś sprawą, któraby mogła tylko zyskać na rozpatrywaniu w trybie normalnym — wszystko to ma miejsce dlatego, że rząd niemiecki przez swą notę z 19 stycznia 1932 r. zażądał wpisania jej na porządek dzienny Rady.

NIEMCY POGWAŁCIŁY PROCEDURĘ MNIEJSZOŚCIOWĄ.

P. Min. Zaleski ostro napiętnował wystąpienie Welczka, oświadczając, iż **delegat niemiecki świadomie pogwałcił procedurę mniejszościową,** gdy podał do wiadomości **dokument Komitetu Trzech,** który może być opublikowany wedle wyraźnego brzmienia procedury madryckiej **tylko za zgodą rządu polskiego.** Z tego pogwałcenia **rząd polski wyciągnie na przyszłość wszelkie konsekwencje jakie uzna za stosowne.**

Co się tyczy meritum sprawy, to — oświadczył min. Zaleski — czyniąc wszystkie konieczne zastrzeżenia co do ścisłości przedstawionych przez reprezentanta Niemiec aktów — nie uważam za potrzebne wchodzić w ich rozpatrywanie, gdyż — o ile o mnie chodzi — **mam pełne zaufanie do bezstronności oceny sprawy** przez komitet nam zaproponowany".

INTRYGA NIEMIECKA SPALIŁA NA PANEWCE.

Do zastrzeżeń proceduralnych p. ministra Zaleskiego przyłączyli się przedstawiciele: **Jugosławji Fotiez i Francji Paul Boncour,** który w dłuższem przemówieniu podkreślił konieczność zmian w **obecnej procedurze mniejszościowej.** P. Paul Boncour podkreślił, że tendencja systemu, ustalonego w Madrycie, było **bezwzględne uniknięcie tego, aby rozpatrywanie spraw mniejszościowych przybrało formę sporu między dwoma członkami Rady.**

Delegat niemiecki Welczek ponownie próbował bronić swego stanowiska, na co odpowiedział mu p. minister Zaleski, że **podtrzymuje swe zastrzeżenia i że zastrzega sobie prawo przedłożenia Radzie opinji rządu polskiego w chwili niedalekiej,** gdy Rada zająć się będzie musiała rewizją procedury mniejszościowej

Ogólnem wrażeniem z przebiegu dyskusji było **nadużycie przez Niemcy sprawy mniejszościowej dla celów propagandowych i politycznych,** co przyśpieszyło konieczność rewizji procedury, zgodnie z poglądami, którym przedstawiciel Polski niejednokrotnie dawał wyraz.

Zmiany w organizacji ministerstw

Ministerstwo Robót Publicznych będzie zniesione z dniem 1 lipca

W najbliższym czasie ma się ukazać rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie zniesienia ministerstwa robót publicznych. Rozporządzenie to będzie ostatnim aktem, dzielącym ostatecznie zakres działania ministerstwa robót publicznych pomiędzy szereg innych resortów, a mianowicie **ministerstw: komunikacji, spraw wewnętrznych, spraw wojskowych ,skarbu, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu .**

W wyniku zniesienia ministerstwa robót publicznych, którego likwidację przeprowadzi minister komunikacji, przechodzi do ministerstwa komunikacji szereg spraw, związanych z drogami i żeglugą. W ten sposób ministerstwo komunikacji łączyć w sobie będzie **całokształt spraw komunikacyjnych,** na które złożą się koleje, lotnictwo cywilne, drogi i żegluga śródlądowa ,z wyjątkiem żeglugi morskiej i portów morskich.

Ministerstwo robót publicznych przestanie definitywnie istnieć z **dniem 1 lipca r. b.,** a od tego terminu właściwe ministerstwa przejmą agendy przydzielone im dotychczasowego ministerstwa robót publicznych.

Ministerstwo komunikacji przejmie sprawy **państwowego funduszu drogowego,** budowy i utrzymania publicznych dróg kołowych oraz nadzoru nad gospodarką drogową związków samorządowych. Dalej do ministerstwa komunikacji przejdą sprawy związane z policją drogową. Również ministerstwo komunikacji przejmie żeglugę i spław oraz nadzór nad ruchem na drogach wodnych. Projektowanie meljoracji na Polesiu zasadniczo wchodzi w kompetencję ministerstwa komuniakcji z tem zastrzeżeniem, iż w sprawach tych ministerstwo współdziałać będzie z innemi zainteresowanemi resortami. Wreszcie ministerstwo komunikacji przejmuje sprawy hydrograficzne oraz turystyczne.

Sprawy turystyczne zostaną skumulowane dzięki temu w jednym ręku i prawdopodobnie dla celów propagandy i turystyki stworzony zostanie przy ministerstwie komunikacji specjalny organ.

Urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze państwowi, oraz pracownicy kontraktowi ministerstwa robót publicznych, z którymi do czasu wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej nie rozwiązano stosunku służbowego, przechodzą automatycznie do służby w tych działach, które przydzielone zostały poszczególnym ministerstwom.

Nagły zgon ambasadora tureckiego w Warszawie

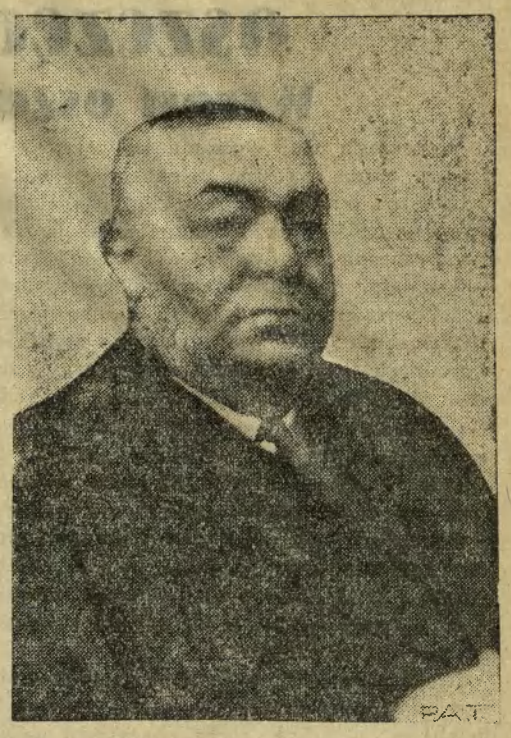

Zmarł w Warszawie ambasador republiki tureckiej Dżebad Bej. Ambasador Dżebad Bej, pierwszy po 150 letniej przerwie ambasador Turcji w Polsce, rozpoczął karjerę dyplomatyczną w roku 1898 i był kolejno sekretarzem ambasady w Teheranie, Petersburgu, Wiedniu, Atenach i Cetinie. Następnie objął stanowisko radcy ambasady w Londynie i Waszyngtonie. Z początkiem wojny europejskiej Dżebad Bej mianowany został posłem w Białogrodzie, następnie piastował to stanowisko w Sztokholmie, Kopenhadze, Zofji i Brnie, a wreszcie był kierownikiem ambasady tureckiej w Rzymie. Po ogłoszeniu republiki Turcji Dżebad Bej piastuje kolejno stanowisko ambasadora w Budapeszcie a następnie w Paryżu. Wobec ustalenia w tym czasie stosunków Turcji z Grecją, Dżebad Bejowi została powierzona nadzwyczajna misja w Atenach, skąd zostaje przeniesiony na stanowisko ambasadora do Tokio, poczem przybywa do Warszwy jako pierwszy ambasador republiki tureckiej w Polsce. Ambasador Dżebad Bej, wytrawny dyplomata, pochodził ze znakomitej rodziny tureckiej.

Wieża Babel przemysłu i finansów

W paradoksalnych pętach kryzysu

W tygodniku paryskim „Le Capital" znany publicysta francuski, J. Barthelemy, ogłasza pod powyższym tytułem interesujący artykuł na temat nigdy niewyczerpany: obecnych przejawów i skutków kryzysu światowego.

Autor pisze:

„Ponieważ wszystkiego mamy poddostatkiem, przeto brak nam wszystkiego wszędzie. Nie wiedząc co zrobić ze zbiorami kawy, **Brazylja** topi worki kawy w morzu lub używa jej do opalania lokomotyw, **Kanada** dusi się pod ciężarem swych zapasów zboża, w **Indjach** gniją olbrzymie rezerwy orzechów palmowych, w **Tunisie** wyrzuca się do śmietników góry oliwek, **Francja** zalana jest winem, z którem niewiadomo co zrobić, **Rumunja** dusi się od nadmiaru kukurydzy, w **Indochinach** leżą bez użytku zapasy kauczuku, etc. etc.

Gdy śpichrze są puste — **kryzys.** Gdy są przepełnione — też kryzys. Gubi świat **megalomanja maszynizmu i inflacja kredytu.**

Gigantyczne przedsiębiorstwa z trudem wielkim mogą podołać zadaniu opromieniowania góry kapitałów które wchłonęły, **a nie są w stanie produkować towarów po tańszej cenie.** Zniszczywszy drobne i średnie przedsiębiorstwa, rozpędziwszy ich pracowników i pracodawców, **trusty te zniszczyły zarazem konsumentów** a więc pozbawiły się **rynków zbytu.** Wieże Babel przemysłu i finansów muszą się zawalić i pogrzebią pod swemi gruzami tysiące istnień.

Przedwczesnem byłoby jednakże wyciągać stąd wniosek, iż kapitalizm znajduje się w stanie upadku, jak również domagać się na tej zasadzie zastąpienia inicjatywy prywatnej przez etatyzm.

Nie, kapitalizm nie przegrał swej stawki, ciągnie autor, **zawiódł tylko,** załamał się w swej organizacji. Natura **nie uznaje przeskoków.** Równowaga będzie znów przywrócona, o ile etatyzm nie będzie się starał wepchnąć życia w sztuczne koryto, a rozsądek wróci do swych praw. Paradoksy kryzysowe znikną wtedy same

Z teki karykaturzysty

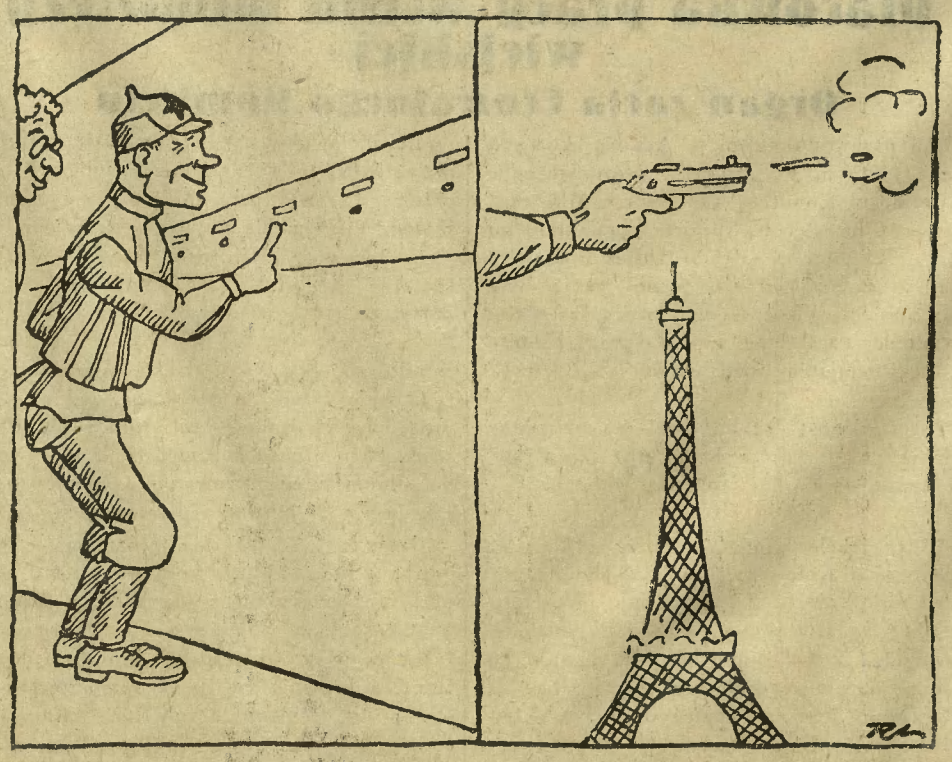

Czarodziejski aparat: w Moskwie naciska się guzik, — w Paryżu strzela rewolwer.

Oszczędności budżetowe

Po uchwaleniu obniżki uposażeń pracowników państwowych na prowincji, rząd prowadzi w dalszym ciągu prace, mające na celu uzyskanie jaknadalej idących oszczędności budżetowych. Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów postanowiono przeprowadzić we *wszystkich ministerstwach jaknajwiększe oszczędności w dziedzinie wydatków rzeczowo administracyjnych.* Ograniczone będą znacznie koszta środków lokomocji , pomieszczeń, materjałów, druków itd., które uszczuplone zostaną do najniezbędniejszych potrzeb.

Ponadto przewidywane jest szereg posunięć w dziedzinie *usprawnienia administracji* w celach oszczędnościowych, oraz skasowanie niektórych urzędów. Jak się dowiadujemy zdecydowane już jest m. in. zniesienie Urzędu Emigracyjnego.

Obudźmy się i łączmy
Legjon Młodych
Okręg Pomorski

Oszczędza rząd — oszczędza i społeczeństwo

Wzrost oszczędności w Polsce i jego wyniki

W zakresie akcji oszczędnościowej w wydatkach rządu, zarówno personalnych, jak i rzeczowych oraz wśród szerokiego społeczeństwa osiągnęliśmy dobre rezultaty. Akcja rządowa zabezpiecza równowagę budżetu, trwałość waluty, pozwoliła nam uniknąć ograniczeń dewizowych, wywiązać się z zobowiązań zagranicznych, słowem utrzymać w możliwie normalnych ramach warunki gospodarki państwowej, społecznej i indywidualnej w tych wysoce anormalnych czasach które najnowsza Encyklika Papieska porównuje do czasów potopu. Zachowanie tych omżliwie normalnych warunków odbiło się dodatnio w **psychologji obywateli. Nabrali oni zaufania do waluty własnej** i do poczynań gospodarczych własnego Rządu. Mamy na to dowody niezbite ,bo cyfrowe. Wyrażają się one we wzroście oszczędności w Polsce.

Nie uchodziliśmy dotychczas za **wzór cnoty oszczędzania.** Przeciwnie, raczej skłonność do rozrzutności była cechą charakteru narodowego. Górowały nad nami pod względem zmysłu oszczędności narody germańskie, anglosaskie, nawet pobratymcy Czesi, nie mówiąc już o Francuzach.

Dziś stosunki te zmieniły się znacznie na naszą korzyść.

W krajach germańskich, jak w Niemczech, Austrji ,nawet w Norwegji widzimy w czasach ostatnich **spadek oszczędności.** — W Anglji widzimy wzrost oszczędności, ale — bardzo nieznaczny, bo tylko 1 proc. wynoszący. W Czechosłowacji wzrost oszczędności w ciągu roku ubiegłego wynosi 10 proc. — Tymczasem w Polsce wzrost **oszczędności w Pocztowej Kasie Oszczędności wykazuje nieznaną w żadnym innym kraju wysokość, bo aż 31 proc.** — Prawda, że komunalne kasy oszczędności mogą się pochwalić dużo mniejszym wzrostem, bo tylko **4 proc. wynoszącym.** — Tłómaczy się to zapewne mniejszą sprawnością ich aparatu administracyjno - finansowego, no i tem, że gospodarka samorządowa nie stoi jeszcze na wysokim poziomie.

Obywatel w Polsce darzy swem zaufaniem przedewszystkiem instytucję o charakterze prawno - publicznym, jaką jest P. K. O. — Obywatel w Polsce ma zaufanie do tej gospodarki i wzrost oszczędności w P. O. K. jakiego nie widzimy w żadnym innym kraju świata ,jest tu najlepszym **„plebiscytem"** gospodarczym, który zadaje kłam wszelkim insynuacjom prasy opozycyjnej.

Jeżeli gospodarka rządowa budzi dziś w szerokich sferach społeczeństwa zaufanie, stało się to dlatego, że rząd nie poszedł na żadne ryzykarskie eksperymenty, że w akcji swej, pomimo czasów tak niezwykłych i anormalnych ,trzymał się jedynie metod klasycznych, wypróbowanych, streszczających się w przysłowiu staropolskiem „Pamiętaj rozchodzie żyć z dochodem w zgodzie".

Zadłużenie samorządów z tytułu robót i dostaw

Zadłużenie samorządów z tytułu wykonanych dlań robót i dostaw przybrało tak poważne rozmiary, że szereg przedsiębiorstw, które roboty te i dostawy wykonały, znajduje się dziś w trudnem położeniu, zagrażającem nawet w wielu wypadkach ich istnieniu. —

W związku z tem Izba Przemysłowo — Handlowa Warszawska zwróciła się do p. prezesa rady ministrów , oraz zainteresowanych ministerstw z przedstawieniem konieczności załatwienia tej sprawy. Ze swej strony Izba wysunęła następujący projekt zlikwidowania tych zadłużeń. Zaległe zobowiązania samorządów i związków międzykomunalnych należałoby skonwertować na oprocentowane zobowiązania z terminem płatności w ciągu trzech do pięciu lat. Od uznania wierzyciela zależałoby wyrażenie w określonych krótkich terminach zgody na tego rodzaju odnowienie długu. Zobowiązania skonwertowane winny być ujęte w taką formę, która dawałaby możność ich dyskontowania.

W polskie ręce

Jest do nabycia w powiecie morskim nieruchomość fabryczna (dawniej parowa mleczarnia) z ogrodem, nad rybną rzeką, — z mieszkaniem sześciopokojowem; przystanek kolejowy naprzeciwko zabudowań, 10 km. od miasta powiatowego, gdzie jest garnizon, — gimnazjum męskie i żeńskie, seminarjum nauczycielskie, szkoła handlowa. Zabudowania są w najlepszym stanie, masywnie budowane, obciążeń hipotecznych niema. Cena zł. 11000 Wiadomości udzieli Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Dolar traci na zaufaniu

„Times Financial News" podaje, że sprawa ostatniego zakupu większej partji złota przez Bank Angielski jest żywo komentowana w City. Naogół panuje tam przekonanie, że nie będzie to odosobniona tranzakcja, lecz jest ona początkiem polityki kupowania *kruszcu złotego przez Bank Angielski na większą skalę.* Tego rodzaju polityka jest — zdaniem cytowanego pisma — wskazana, gdyż rezerwy „funduszu wyrównawczego" wobec *możliwości „poważnej deprecjacji" dolara, a nawet franka,* powinny być trzymane częściowo nie w dewizach, lecz w złocie, a to celem uchronienia skarbu angielskiego od poważnych strat na różnicach kursowych. Złoto równie dobrze, jak dewizy — pisze dalej dziennik — służyć może do regulowania kursu funta. Pozatem Bank Angielski nie może myśleć o powrocie do złotego standardu bez poważnego zwiększenia swych rezerw złota

Szerzyciele zamętu w Wejherowie

działają na szkodę bezrobotnych

Wejherowo, w ostatnim czasie żyje w podnieceniu. Pewne dane wskazują, iż zawdzięczać to należy nieodpowiedzialnej akcji, jaką starają się — według otrzymanych przez nas informacyj z Wejherowa — przerzucić podejrzani agitatorzy do szeregów bezrobotnych.

Zakaz przyjmowania do pracy w Gdyni zamiejscowych robotników wywołał wśród zgłodniałych rzesz bezrobotnych z dalszych i bliższych okolic portu, rozgoryczenie.

Z sytuacji tej skorzystali mąciciele i podburzyli bezrobotnych, którzy wyszli na ulice z hasłem: „Precz z przybyszami!" uważając każdego, kto tylko nie urodził się na wybrzeżu za wroga.

Sytuacja jest poważniejsza niżby się zdawał na pierwszy rzut oka. Jak słychać w sprawie ostatnich zajść w Wejherowie wyjechał do p. Wojewody p. starosta morski Henszel.

A zajścia przekroczyły już miarę przeciętnych wykroczeń.

Ostatnio odbyło się przy tłumnym udziale bezrobotnych zebranie, na którem pod przewodnictwem działaczy opozycyjnych, rzucono myśl „policzenia" się z kilku tutejszymi obywatelami stojącymi na gruncie państwowości oraz odgrażano się wszystkim t. z. „przybyszom".

Kilka zanotowanych w policji zajść świadczy, że podburzania odniosły skutek.

Pracującego w f-mie Cyrklaff robotnika zmuszono pod groźbą ciężkiego pobicia do opuszczenia pracy; pobito kilkunastu robotników za to, że nie są rdzennymi pomorzaninami.

W ubiegły piątek kilkudziesięciu ludzi napadło na **inwalidę wojennego osadnika z Lubocina,** Czesława Zelcha i poturbowali go dotkliwie, tak że musiał się schronić do składu rzeźnickiego przy ul. Sienkiewicza, skąd dopiero pod ochroną policji udał się do domu.

Zorganizowano napad na sklep konfekcyjny Moryca Ickowicza przy ul. Gdańskiej, gdzie zrabowano garnitur męski. Sprawców rozboju na szczęście ujęto.

Około 150 ludzi przybyło w ub. sobotę do Cementowni, gdzie zażądali usunięcia wszystkich robotników innego pochodzenia, przyczem kilku robotników pobito.

Jest to tylko kilka przykładów. Ponadto odbywały się w ciągu ostatniego czasu manifestacje przed Ratuszem i Starostwem.

Los bezrobotnych jest bezwątpienia pożałowania godny. Wiadomo, że zarówno władze, jak i społeczeństwo dokładają wszelkich starań, aby przyjść im z pomocą. To też zajścia powyższe zasługują na potępienie, a zwłaszcza ta akcja, której służą jacyś agitatorzy, świadomie prowokujący manifestacje bzrobotnych. Nie wątpimy, że większa część bezrobotnych zastanowi się nad obecną sytuacją i da stanowczą odprawę prowodyrom tej zgubnej i szkodliwej roboty.

JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA
OWADY i ROBACTWO
AZUMI & CO OSAKA (JAPONJA)
PRZEDST. KATOL WARSZAWA WILCZA 58

Zamykanie szkół polskich w Prusach

Donoszą z Bytowa, że prezydent regencji w Koszalinie odebrał trzem nauczycielom polskim prawo nauczania, w wyniku czego landrat bytowski odebrał im zezwolenie na pobyt w Niemczech. Rząd pruski wydał zarządzenie, iż szkoły mniejszościowe o mniejszej ilości dzieci niż 10 zostaną zamknięte. Na mocy tego zarządzenia zamknięto szkoły polskie w Babimoście i Krajence.

8

P. C. K. na rzecz bezrobotnych

Międzynarodowy Komitet Czerwonych Krzyży w Genewie opublikował w ostatnim zeszycie swego oficjalnego organu szereg danych, dotyczących działalności Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie pomocy bezrobotnym.

W obszernym artykule podkreślony został w pierwszym rzędzie udział w tej akcji młodzieży. Działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie walki z klęską bezrobocia omówiona jest z pełnem uznaniem, przyczem Międzynarodowy Komitet CK. stawia tę akcję za wzór innych Czerwonym Krzyżom.

Kolonje letnie dla dzieci

W dniu 29 bm. odbędzie się w Warszawie pod przewodnictwem szefa kancelarji cywilnej p. Prezydenta , dr. Hełczyńskiego, zjazd przedstawicieli komitetów wojewódzkich kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec i z Ziem Zachodnich.

Na zjeździe tym zdecydowane **zostaną** ostatecznie rozmiary tegorocznej akcji kolonijnej, która obejmie dzieci z szeregu miejscowości w Niemczech, na Śląsku Opolskim i na Górnym Śląsku. Omówione zostaną również szczegóły całej akcji kolonijnej, rozmieszczenie dzieci, program kolonij itd.

Pierwsze grupy dzieci z Górnego Śląska przybędą na kolonje w czerwcu w liczbie około 1000 dzieci; pierwsze grupy z Niemiec przyjadą w pierwszych dniach lipca.

Na nowej drodze rozwoju

Plan pracy naszej żeglugi morskiej

W ostatnich czasach pojawiły się w prasie wiadomości o mającej nastąpić reorganizacji polskich towarzystw żeglugowych i zmianach na naczelnych stanowiskach w administracji morskiej w Gdyni. Dyrektor departamentu morskiego ministerstwa przemysłu i handlu dr. F Hilchena, udzielił w tej sprawie następujących wyjaśnień:

Połączenie w jednej osobie narazie dyrekcji Sp. Akc. „Żegluga Polska" . Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego" ma na celu przedewszystkiem **uproszczenie administracji przedsiębiorstw,** oraz osiągnięcie możliwie najdalej posuniętych oszczędności. Jest to szczególnie ważne w okresie kryzysu, który państwo nasze przechodzi z całym światem. Zaoszczędzone tym sposobem pieniądze użyte będą **na budowę dalszych statków.**

Niema mowy — wyjaśnia p. dyr. Hilchen — o **likwidacji linji Gdynia—Ameryka.** Wprost przeciwnie Jak wiadomo już, rząd nasz wykupił w ostatnich czasach udziały duńskich wspólników tej linji i spłacił ciążące na statkach długi. Obecnie **linja jest w 100 proc. polską.** Kraj nasz powinien i musi mieć żywe stosunki gospodarcze z Ameryką Północną, w której żyje ponad **4** miljony naszych wychodźców. Istnienie polskiej linji regularnej między Gdynią a Ameryką Północną pozwoli na zacieśnienie wzajemnych stosunków. Likwidacja tej linji byłaby pozatem ciężkim zawodem dla Polonji amerykańskiej, która słusznie widzi w banderze polskiej, pojawiającej się w porcie nowojorskim, **symbol wzrastającego znaczenia i powagi odrodzonego Państwa Polskiego.**

Program rozbudowy polskiej żeglugi ma na celu budowę nowych statków dla naszej żeglugi handlowej W tym roku np. przybyły **cztery nowe jednostki,** a mianowicie statki: **„Śląsk", „Cieszyn", „Lublin"** i **„Lwów".** Pozatem celem, do którego w ciągu tych lat dziesięciu zdążać będziemy będzie połączenie linjami **regularnemi Gdyni ze wszystkiemi ważniejszemi portami Europy.** Bez takiej sieci linji regularnych Gdynia nie może spełniać należycie roli, jaką jej wyznaczono w rozwoju naszych stosunków ze światem.

W zakończeniu tych wyjaśnień p. dyr. Hilchen poruszył sprawę reorganizacji państwowej szkoły morskiej. Szkoła musi być dostosowana do ram jakie daje nowa ustawa o szkolnictwie w Polsce. W tym celu prowadzone są specjalne studja i przygotowane wnioski, lecz mówić o konkretnych formach reorganizacji szkoły w chwili obecnej byłoby jeszcze za wcześnie.

Placówka pracy wśród młodzieży wiejskiej

Organizacja Centralnego Komitetu

Pod przewodnictwem p. Adama Skarczyńskiego odbyło się drugie z kolei zebranie Centralnego Komitetu do Spraw Młodzieży Wiejskiej, poświęcone sprawie regulaminu komitetu. Ramowy regulamin został oparty na zasadzie indywidualnego powoływania działaczy społecznych z odcinka pracy kulturalno oświatowej na terenie wsi do pracy Komitetu, bez ustalania rozdzielnika międzyorganizacyjnego.

Pozatem poszczególni działacze, w miarę uznania przez władze Komitetu zapraszani być mogą na obrady zarówno plenum jak i komisji.

W projekcie regulaminu przewidziane są, jako organa Komitetu: komisje, plenum, wydział wykonawczy i prezydjum. Wszelkie projekty opracowywane w łonie komisji, — przechodzą z kolei pod obrady plenum komitetu, poczem uzyskują moc wiążącą i po zatwierdzeniu ich przez prezydjum, w skład którego wchodzą — wydział wykonawczy, oraz przedstawiciele czterech ministrów, — którzy komitet powołali do życia.

Zebranie ukonstytuowało następujące komisje: *oświaty pozaszkolnej rolniczej,* pod przewodnictwem prof. Mikułowskiego-Pomorskiego, *wychowania obywatelskiego* pod przewodnictwem p. Klemensa Frelka, przewodniczącego Instytutu Oświaty Dorosłych; *wydawnicza,* pod przewodnictwem p. Janusza Rudnickiego, dyr. CTR i KR. ; Centralny Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej oparty zostaje zatem na zasadzie z jednej strony wciągania w orbitę swojej pracy *jaknajszerszego elementu społecznego,* z drugiej zaś — na silnem *skoncentrowaniu kompetencyj* w zakresie podejmowania ostatecznych decyzyj.

Jednocześnie, jak nas informują, uruchomione zostanie biuro komitetu, które przejmuje narazie akcję wydawniczą z dziedziny przysposobienia rolniczego, prowadzoną dotychczas przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa . Kierownikiem Biura zamianowany został p. inż. Zygmunt Kobyliński. Biuro mieści się w gmachu Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

KRONIKA

wtorek 24 maja

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Jana
Wtorek Joanny

— **Dyżur nocny aptek do dnia 26 bm.** włącznie pełnią: Apteka Piastowska, Plac Piastowski 49, tel. 6-12 i Apteka pod Orłem Stary Rynek 1, tel. 93.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 12 do 16 w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów S. Czajkowskiego z Warszawy

TEATR MIEJSKI.

Tani poniedziałek (Ceny od 50 gr do 3.00 zł.) wypełni operetka „Bal w operze"

We wtorek: „Bądź mi stryjem" — komedja w 3 aktach Földesa.

W środę, 25 bm. premjera głośnej operetki Falla „Madame Pompadour" z M. Grabowską w partji tytułowej. Reżyseruje M. Downarowicz. Kapelmistrz prof. A. Wiliński.

Tanie przedstawienie Teatru Miejskiego w Ogrodzie Patzera. Chcąc dać możność publiczności miłe przepędzenie czasu na powietrzu Teatr Miejski w ogrodzie Patzera rozpoczyna specjalnie tanie przedstawienia od 50 gr. do 3,00 zł. Więc w czwartek dnia 26 bm. dana będzie piękna operetka z elektrycznemi huśtawkami i corsem kwiatowem „Wesoła Wdówka" z Melanją Grabowską w tytułowej partji i pełnym zespołem operetkowym.

W niedzielę, 29 bm. urarująca operetka „Hrabina Marica". Przedstawienie poprzedzi w ogrodzie koncert orkiestry teatralnej. Bilety wcześniej nabywać można w kasie gmachu teatru (Plac Teatralny) w dniu przedstawienia w kasie ogrodu.

REPERTUAR KIN.

Kristal: dramat dźwiękowy pt. „Trzech diabłów z Matterhorn". W rolach głównych sławni artyści jak Louis Trenker, Mary Glory i inni. Wspaniały nadprogram: Dźwiękowy Tygodnik Foxa i aktualny Tygodnik Ufy.

Nowości: wielkie arcydzieło filmowe p. t. „Dziecko grzechu" z Marją Dressler i Wallace Beery w rolach głównych. Ponadto dźwiękowy nadprogram.

Corso: „Dwa piekielne dni" oraz wschodni film p. t. „Jego największa ofiara"

Rewja: „Wicher" i „5 minut strachu".

Z miasta

— **Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w piątek, dnia 27 maja o godz. 18,30 w ratuszu. Na porządku obrad znajdą się: 1) przedłożenie Magistratowi w sprawie użycia nadwyżki Funduszu Ubezpieczeniowego robotników (20.000 zł.) na trzydniówkowe zatrudnienie bezrobotnych 2) Bilans K. K. O. m. Bydgoszczy. 3) Wniosek o zgodę na zaprowadzenie opłaty administracyjne zł. 3 od wydawanych kart rowerowych 4) projekt taryfy maksymalnej dla posłańców i tragarzy i in.

— **Trzyklasowa Miejska Koedukacyjna Szkoła Handlowa w Bydgoszczy** przyjmuje zgłoszenia uczniów i uczennic na r. szk. 1932-33. Nauka trwa 2 względnie 3 lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 14 lat i świadectwo ukończenia 7-klasowej szkoły powszechnej względnie 3—4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, ponadto egzamin wstępny z arytmetyki i języka polskiego. Egzamin dla kandydatów odbędzie się z końcem czerwca br. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela kancelarja szkoły (ul. Jagiellońska 6, tel. 16-61) codziennie w godzinach urzędowych.

— **Wieczór krajoznawczy.** Zrzeszenie Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej miasta Bydgoszczy urządza w sobotę, dnia 28 maja br. o godz. 20 w sali Patzera (Uśmiech Bydgoszczy) przy ul. Św. Trójcy pod protektoratem bydg. Oddz. P. T. K. Touring Klub Wieczór Krajoznawczy. W programie: 1) Inscenizacje pieśni ludowych, 2) Deklamacje, 3) Śpiewy solowe, 4) Tańce, 5) Utwory muzyczne. W programie wesoła konferencjerka. Program wykonują uczniowie szkół średnich Bydgoszczy. Ceny miejsc od 2 zł — 50 gr. Czysty dochód przeznaczony na urządzenie świetlicy krajoznawczej. Napewno podobać się będzie dekoracja sceny opracowana na podstawie czystych motywów ludowych.

— **Ostre strzelanie.** W dniu 27.5. br. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty Wlkp. przeprowadzać będzie 62 p. p. ostre strzelanie. Drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

Prenumerujcie „Dzień Bydgoski"

Komitet „Dni Chopinowskich" przy pracy

W ub. piątek odbyło się w Magistracie zebranie organizacyjne Komitetu Wykonawczego „Dni Chopinowskich" w Polsce. Obrady zagaił imieniem Prezydenta miasta p. radca inż. Regamey, zaznajamiając zebranych ze statutem Komitetu, oraz z jego celami i zadaniami. Z przemówienia p. Regamey wynikało, iż Komitet jako oddział Centralnego Komitetu w Warszawie jest samodzielną instytucją prawną, która zająć się ma gromadzeniem funduszów na cele Przyjaciół Domu Chopina w Żelazowej Woli, sprowadzenia zwłok Mistrza do kraju, budowy schroniska dla weteranów muzyków i t. d. W skład Komitetu wejdą przedstawiciele wszystkich sfer obywatelskich naszego miasta i okolicy, którzy dla uczczenia nieśmiertelnej pamięci Chopina zajmą się propagandą całej akcji. „Dnie Chopinowskie" rozpoczną się dopiero we wrześniu, natomiast prace przygotowawcze rozpocznie Komitet w dniach najbliższych.

Działalność polegać ma na gromadzeniu dobrowolnych ofiar pieniężnych, urządzaniu imprez dochodowych w postaci koncertów, akademij, odczytów, przedstawień teatralnych, loteryj, went, kwest i imprez sportowych. Celem należytej organizacji pracy Komitet podzielony został na cztery sekcje: I. — sekcja propagandowo-wydawnicza, tworzyć będą reprezentanci prasy, oraz Dr. Bełza, p. Suleżycki, p. drowa Pelińska i prof. Urbanyj. II. — sekcję finansową pp. dyr. K. K. O. m. Bydgoszczy Gulcz, dyr. K. K. O. pow. bydgoskiego Jankowski i p. J. Idzikowski. III. — sekcję szkolną: pp. Inspektorzy szkolni: Łapiński i Klimesz, oraz wszyscy dyrektorzy szkół średnich i zawodowych. IX. — sekcję imprezową pp. Kiwerski, Czerkiewska, dyr. Jahnkowa, mjr. Koszko, mec. Nieduszyński, ks. Dąbrowski, p. Stryszowski, p. Stabrowska, p. Szubertowa i inż. Schmiedt.

Stosownie do postanowień statutu, zebrany Komitet Wykonawczy dokonał wyboru prezydjum, do którego wchodzą: p. **Regamey** — jako prezes, prof. **Jahnkowa** — wiceprezes, por. **Kuczera** — sekretarz, dyr. **Gulcz** — skarbnik. W najbliższych dniach prezydjum zwołać ma zebranie wszystkich sekcyj, celem dokooptowania nowych członków i szczegółowego zaznajomienia ich z zadaniami Komitetu lokalnego.

Lekkomyślność przypłacić można życiem

Corocznie z nastaniem ciepłych dni, gdy ludzie zmęczeni upałem szukają ochłody w kąpieli, w gazetach pojawiają się wiadomości o wypadkach utonięć. Jak wykazały statystyki, ofiarami wody są w lwiej części ludzie nieumiejący pływać, którzy lekkomyślnie zapuszczają się na głębiny, — gdyż racjonalne używanie kąpieli, poza zbawiennym skutkiem dla organizmu, niczem nie grozi.

Pierwszą ofiarą wody w naszem mieście byłby uczeń gimn. Witold Julinek (Dworcowa 77), który onegdaj podczas zażywania kąpieli w pływalni „Petersona" począł tonąć. Na szczęście w pobliżu było dużo dobrych pływaków, którzy skoczyli na ratunek, wyciągając go bez trudu na piasek. Mimo natychmiastowej pomocy i przeprowadzenia zabiegów ratunkowych, stan Julinka był o tyle poważny, że musiano go odstawić karetką pogotowia do Lecznicy Miejskiej. Życiu jego żadne niebezpieczeństwo nie zagraża.

Łatwo sobie wyobrazić skutki powyższego wypadku, gdyby on miał miejsce nie w kąpielni, lecz na nieuczęszczanym odcinku rzeki. Niechże ten wypadek będzie należytą przestrogą dla lekkomyślnych amatorów kąpieli, używających rozkoszy wody poza łazienkami, gdyż nie wszyscy będą w tem szczęśliwem położeniu, że na pierwszy okrzyk ratunku, pośpieszy im ktoś z pomocą.

Nieszczęśliwe wypadki

Miejski Urząd Porządku Publicznego podaje: Od pewnego czasu daje się zauważyć, że różne przedsiębiorstwa bądź to wcale nie zgłaszają zachodzących w ich przedsiębiorstwach nieszczęśliwych wypadków względnie zgłaszają je o tak opóźnionym terminie, że giną wszelkie ślady i okoliczności służące do stwierdzenia przyczyn wypadku, co wychodzi prawie zawsze na szkodę okaleczonych.

Zwraca się przeto uwagę na postanowienia § 1552 ordynacji ubezpieczeniowej z dnia 19. VII. 1911 w myśl których należy donosić o wydarzeniu się nieszczęśliwych wypadków w przeciągu dni 3 tak Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu jak i Miejskiemu Urzędowi Porządku Publicznego w miejscu za pomocą specjalnego formularza, który najdokładniej winien być wypełniony.

(Odnośne formularze „Doniesienia o wypadku" nabyć można bezpłatnie w Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego ul. Grodzka nr. 25 pokój 13 I. piętro).

Winni uchybień w tym kierunku podlegają grzywnie w wysokości 300.— zł. w myśl § 1556 powyższej ordynacji.

—o—

Cześć pracy!

Przed kilku dniami znany miejscowy obywatel p. Franciszek Niemczewski, mistrz dekarski obchodził 25-lecie pracy zawodowej. Jubilat zaletami charakteru, solidnością pracy a przedewszystkiem żywym i zawsze chętnym udziałem w pracy społecznej zdołał sobie zaskarbić nie tylko poważanie wśród miejscowego społeczeństwa, ale zyskać szerokie grono przyjaciół. P. Niemczewski z niczego stworzył poważny dziś warsztat pracy a renomie fachowej, jaką cieszy się wśród kół zainteresowanych niechaj świadczy fakt, iż jubilat nie tylko wykonuje roboty rządowe i samorządowe w Polsce, ale powoływany był kilkakrotnie zagranicę jako to do Szwecji, Królewca, Rumunji i Rosji, gdzie powierzano mu bardzo odpowiedzialną robotę dekarską. Wspomnieć jeszcze należy, iż p. Niemczewski jest czynnym i nader aktywnym członkiem szeregu miejscowych towarzystw, jak Bractwa Kurkowego, Tow. Przem., Tow. Kręgl. i t. d. Jubilatowi życzymy dalszej pomyślności.

Nowe atrakcje Bydgoszczy

W końcu ubiegłego tygodnia zawitał do Bydgoszczy (przy ul. Królowej Jadwigi) Cyrk Staniewskich, zasłużenie cieszący się opinją największego tego rodzaju przedsiębiorstwa widowiskowego w Polsce. Już pierwszy występ dowiódł, że program tegorocznego sezonu letniego, dzięki starannemu doborowi aktorów, tak pod względem technicznym, jak i artystycznym stoi na poziomie pierwszorzędnym.

Z pośród licznych „numerów", z których każdy stanowi ostatnie słowo sztuki cyrkowej, najbardziej oklaskiwane były emocjonujące popisy „napowietrznych motyli" Swisters Balzers, niezwykły akt gladjatorski z cyrku „Price" w Madrycie 2 Pomi, i zadziwiająca zwinnością akrobatyka fenomenalnych ikarystów, rodziny Kremo.

Nie mniejszem powodzeniem cieszyły się brawurowe wyczyny słynnych węgierskich akrobatów 10 Faludys, fenomenalna żonglerka Mr. Mac Stone'a, oraz ciekawa teresura lwów. Dobra jest również stepowa jazda czerkieska Lilly Strepetow, i tresura „dobranego towarzystwa" — rasowych psów.

Oczywiście ten emocjonujący do zaparcia tchu program nie byłby kompletny, gdyby nie kilkakrotne występy ulubieńców publiczności, doskonałych komików Dolly'ego i Wolnego oraz Bim-Boma, którzy wystąpili w nowym repertuarze. Bardzo bogato przedstawia się również zwierzyniec, tłumnie w przerwie zwiedzany. Słowem — Cyrk Staniewskich o tak wybitnym poziomie spotkałby się niewątpliwie z aplauzem i podziwem — największych miast europejskich.

Echa niedzielne

Jak przepędziłeś wczorajszą niedzielę? — Wypracowanie domowe Felka

Wczorajszą niedzielę przepędziłem bardzo ładnie, pożytecznie i przyjemnie. Było jeszcze całkiem rano, słońce jeszcze nie paliło, gdy mnie kochana mamusia z łóżka wykobzała i kazała mi nogi ómyć, bo pundziemy wszyscy razem na majufkę. Gdy wszedłem do kuchni to koch. tatuś nogi jusz moczył i muwił że te hineraugi życie mu zatrówają i koch. mamusia tesz, bo kto to widział, by na taką goronczkę nos na ulicę wytykać. Kochana ciotunia Aurelcia, ktura w drugim pokoju włosy sobie gófrowała żekła, że to świenta prawda, bo kto ma taki zapijaczony nos nie powinien go po ulicy obnosić. Na to koch. tatuś kszyknął łagodnie, by czymała jenzyk za sztucznemi swemi zembami, jeśli nie chce by z tego obrzydliwego mamlenia protezy jej nie wypadli. Afantura zrobiła się taka, że — o jejku! Kochana mamusia i koch. ciotusia ryczały na koch. tutusia a Azorek szczekał na wszystkich. Koch. tatuś powiedział że z babami zrobi szlus. Zamordóje je. Koch. ciotunia powiedziała, że od takiego hamskiego gadania zaras zemdleje. Koch. mamusia pytała gdzie miała rozum, gdy za takiego gbura wychodziła, potem rzekła, że idzie rzucić się z pięta, na co koch. tatuś dał błogosławieństwo. Jednak zapomniała to zrobić, gdy zobaczyła że wyjadam z garnka skrzydło od kury, która miała z nami pujść na majuwkę. Zbiła mnie bardzo ażem się popłakał i aże koch. tatuś kszyknął, by nie ruszała jedynaka. Kochana mamusia nie przestając mnie bić powiedziała, że mam strzeznąć zamiast takim, jak koch. tatuś bandytą wyrusnoné.

Potem się uspokoiło i poszli my wszyscy piechotą do Opławca, bo szkoda piniędzy na tramwlaj i samochud. Było bardzo ładnie tylko słońce pszypiekało jak ogień w piecu a kurz zasypywał oczy i barwił je na czerwono. Kochany tatuś zdjął marynarkę i kamizelkę i ścierał hóstą pot z łysiny, twarzy i szyi koch. mamusia wyglondała jak rak świeżo ugotowany, a twarz koch. cioci zrobiła się na słońcu i powietrzu z kremowej fioletową. Koch. tatuś kloł na babskie pomysły, koch. mamusia wznosiła oczy ku niebu i kiwała głowom, koch. cioteczka szła 10 krokuf za nami, by — jak muwiła — ludzie nie myśleli, że ją coś z takiem towarzystwem łonczy, ja goniłem motylki, Azorek biegał ze mną, ale pozostawał wcionż w tyle, bo każde drzewo i kamień przydrożny obwąchiwał.

Szosą do Opławca szły tłumy narodu, panie i panienki w czerwonych, zielonych, żułtych, niebieskich, białych, pomarańczowych, truskawkowych, orzeczowych i wanilowych sukienkach, a wszystkie pod słońce prześwietlały, z gołemi ręcami, nogamy i szyjamy panowie w spodniach i koszulach bez szelkuf kołnieżykuf i krawatuf, wszyscy czerwoni i błyszczoncy od potu. Usiedliśmy nareszcie w lesie w cieniu drzew. Kochana mamusia i koch. ciotunia zdjęły suknie, by się nie powalały i nie zmieniły i pozostały w halkach. Potym koch. mamusia wyciongnęła z torby dwie smaszone kury, mendel ugotowanych na twardo jajkuf, sztulki i dla koch. tatusia flaszkę piwa i dla nas dwie flaszki limonjady. Koch. tatuś zrobił koch. mamusi scenę, że tylko jedną flaszkę dla niego zabrała, na co koch. mamusia odpowiedziała, że nie powinien więcej piś, bo tatusiowi brzuch rośnie na co koch. tatuś odpowiedział, by koch. mamusia uważała, by jej brzuch nie rosnął, poczem koch. ciotunia kszyknęła: fej że tacy ludzie się rodzą!

Po zjeściu koch. mamusia porozrzucała dokoła kości kurze, łupinki od jajkuf, papiery gazetki i prurzne flaszki, bo purzundek być musi. Blisko siedzieli rószne ludzie, a niektóre panowie i panny ubrani byli w trykoty gimnastyczne i smarzyli się na słońcu. Było cicho, pięknie i chłodno, drzewa i trawy wonniały, koch. ciocia leżała na wznak i dłóbała w zembach, koch. mamusia manikirowała sobie palce a koch. tatuś wzdychnąwszy dwa razy rzekł:

— Popacz stara! Niebo bez żadnej chmurki, słońce na kształt złotej monstrancji błogosławi świat i wszelakie w niem stworzenie. Pacz jak liście obok siebie w zgodzie żyją, jak wszystko wokół radością życia cieszy, jak ptaczęta drzeło boskie śpiewem chwalą, jak słodko ziemia odycha, jak w oszałamiających zapachach tajemnica szczęśliwego bytu się objawia. Harmonja barw, odwieczny rytm życia, gdzie spojrzysz misterjum miłości. Czyżby my dwoje mieli żyć ustawicznie w niezgodzie? No stara! — wejdźmy w nasze serca, przecież sakrament złączył nas na wieki, wienc precóż kłutnie mają nas rozłączać!

Kochana mamusia popłakała się serdecznie chlipała łzami i do ramienia tatusiowego głowę przyłożyła, muwionc, że ze wzruszenia gadać nie może. Koch. tatuś gładził włosy mamusiowe a koch. ciocia uniustszy się z ziemi zrobiła wielkie oczy, poczem powiedziała:

— Jeśli wy jesteście normalnymi ludźmi, to niech mnie piorun czaśnie!

— Oby słowo stało się ciałem — kszyknął koch. tatuś, ale grom nie zabił cioci.

Po południu niebo zaciągnęło się ciężkemi chmurami i począł deszcz pokropywać więc uciekaliśmy do domu. A jak uciekaliśmy — opiszę następnym razem.

Epilog ponurej zbrodni w Ossowej Górze

Swego czasu donosiliśmy o zbrodni podwójnego morderstwa w Ossowej Górze pod Bydgoszczą ,zbrodni tem ohydniejszej, że **ofiarą jej padło dwoje przeszło 80-letnich staruszków — Lietzmannów.** Przed 5 miesiącami pisaliśmy obszernie o bestjalskim sposobie morderstwa, a obecnie powracamy do sprawy, ze względu na onegdajszy proces w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy.

Historja tego okropnego dnia przedstawia się następująco 30 grudnia ub. roku o godz. 6.30 rano przed zagrodę śp. Lietzmannów zajechał wozem mleczarz Deiltz, aby zabrać konwie z mlekiem, które gospodyni stawiała zawsze na ławce obok drogi. Tego dnia mleczarz nie zastał konwi na zwykłem miejscu. a zaintrygowany dziwnym spokojem w domu Lietzmannów, wszedł do wnętrza chaty, aby zbadać przyczynę opóźnienia się staruszków. Wchodząc na próg kuchni, mleczarz ujrzał rozlane na podłodze mleko, oraz dużą kałużę krwi. Tknięty złem przeczuciem, wszedł do pokoju sypialnego i tu oczom jego przedstawił się straszny widok. Na łóżku przykryte pierzyną i poduszkami leżały zwłoki 84-letniego **Wilhelma Lietzmanna z porąbaną w okrutny sposób głową.** W kuchni leżała pod stołem 82-letnia Henrietta Lietzmann, dająca słabe oznaki życia.

Przerażony Deiltz natychmiast zalarmował sąsiadów, którzy z kolei zawiadomili o zbrodni bydgoski Urząd Śledczy. W niespełna godzinę przybyły na miejsce władze śledcze **z komisarzem Lissowskim** na czele. Na wstępie śledztwa wywiadowcy zajęli się wyszukaniem śladów ,jakie zbrodniarz w czasie ucieczki musiał po sobie zostawić. Niestety pies policyjny, prowadzony przez star. post. Binera, nie mógł wskazać kierunku oddalenia się mordercy, ponieważ ziemię pokryła nad ranem cienka warstwa śniegu. Tak samo wewnątrz chaty nie znaleziono nigdzie śladów, co świadczyło o nadzwyczajnej ostrożności zbrodniarza.

Urzędnicy policyjni stanęli wobec trudnej zagadki: kto odebrał życie bezbronnym starcom? — Aż oto do st. przodownika Lewandowskiego podszedł niejaki Pankow, najbliższy sąsiad Lietzmannów i opowiedział mu następujące szczegóły. Lietzmanowie posiadali 2 bardzo ostre psy, które zawsze zawzięcie ujadały na każdego przechodnia, dziwnym jest więc fakt, że ostatniej nocy nie zaszczekały ani razu. **Świadczy to, że zbrodniarza musiały znać dobrze.** Ponadto dziwnem wydało mu się zachowanie syna denatów, **50-letniego Alberta Lietzmanna z Pawłówka** (niespełna 1 klm. od Ossowej Góry). Gdy poszedł zawiadomi ćgo o śmierci rodziców i na wstępie zapytał „Weist du was neues"? — Litzmann **z zimną krwią odrzekł: „Na was? Ist der Vater tot!"** Fakt ten zdaawł się przemawiać za tem, że Albert Liezmann był już przygotowany na takie pytanie. W międzyczasie obok chaty zgromadzili się wieśniacy z Ossowej Góry, przebąkując coś między sobą o niezgodnem pożyciu rodziców z synem, o jakimś dodatkowym testamencie starego Lietzmanna i t. p. Wobec tego policja zajęła się bliżej temi ploteczkami i ustaliła, że **Albert L. miał się źle wyrażać o swoich rodzicach twierdząc, stale że nieoptrzebnie chleb jedzą i czas im już na drugi świat.** Miejscowy sołtys Sitarek podał również ,że przed dwoma laty stary Lietzmann będąc obłożnie chory, sporządził w jego obecności testament, uprawniający po swej śmierci, syna Alberta do objęcia 18 morgowego gospodarstwa .Te i inne szczegóły odrazu rzuciły **silne podejrzenie na Alberta Lietzmanna,** który został aresztowany i odstawiony do więzienia karno śledczego w Bydgoszczy, Podejrzenia, iż tylko on mógł być sprawcą zbrodni, spotęgowała jeszcze rewizja w jego mieszkaniu, gdzie **policja znalazła na strychu poplamione krwią spodnie.**

Opierając się na tych poszlakach, prokurator wygotował przeciw Albertowi Lietzmannowi akt oskarżenia i na tej podstawie przed Trybunałem Karnym Sądu Okręgowego w Bydgoszczy odbyła się onegdaj rozprawa główna.

Oskarżony Lietzmann nie przyznał się do winy twierdząc, że krytycznej nocy spał w domu, co równie potwierdziła zeznaniami jego żona. Przesłuchani świadkowie nie wnieśli do sprawy nic nowego. Pozostały jedynie spodnie Lietzmanna jako jedyny dowód jego domniemanej winy. Według orzeczeń biegłego dr. Wróblewskiego kier. Instytutu Higjeny w Bydgoszczy ,oraz **Wydziału Medycyny Sądowej przy Uniwersytecie Warszawskim,** na spodniach rzeczywiście widniały ślady krwi ludzkiej, **jednak analiza nie wykazała grupowej przynależności krwi,** jak również nie udało się ustalić od jak dawna te krwawe ślady na spodn. się znajdowały. Po zamknięciu postępowania dowodowego prok. **Blejdorn wniósł o karę śmierci dla Lietzmanna.** Trybunał jednak przychylając się do wniosku obrońcy adw. Trzcińskiego ,po naradzie **ogłosił wyrok, mocą którego Albert Lietzmann został uwolniony od powyższego oskarżenia.**

W motywach wyroku Sąd podał że zachodzić tu może w równej mierze morderstwo rabunkowe ,na co wskazywałoby splondrowane mieszkanie, pootwierane szafy, oraz porozrzucane na podłodze rzeczy, których jednak morderca nie tknął szukając prawdopodobnie tylko pieniędzy.

Ruch Młodych OWP.

Warszawski urząd śledczy prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie wybryku prowakatora, który w ub. sobotę włączył się do kabla radjowego i przerwał audycję nieodpowiedniemi okrzykami.

Na miejscu przerwania kabla między Raszynem i stacją warszawską znaleziono kawałek kabla, rękawiczkę, oraz tekst przemówienia, które miało być wygłoszone. Jak podaje „Gazeta Polska", dotychczasowe dochodzenie wykazuje, że sprawcy wybryku rekrutują się z pośród „obwiepolaków".

Podgórz

Strzelania o odznakę sportową odbędą się w niedzielę o godz. 12-ej na strzelnicy C. S. S. dla członków Z. S. w Podgórzu i hufca P. W. szkoły. dokształcającej. Zbiórka Strzelców o godz. 11.30 w hali balonowej.

— *Bieg kolarski PKS'u* zwyczajem dorocznym odbył się w ub. niedzielę przy słabem zaintersowaniu się zawodników. Startowało tylko 5 kolarzy z których jeszcze 2 z powodu defektów odpadło. Forma pierwszych 2-ch po biegu była bardzo dobra. Przybyli 1) Teofil Suplicki czas 37 min. 14 sek. 2) poza konkursem strzelec Edmund Wiśniewski czas 39 min. 17 sek. Trasa biegu wynosiła 22 klm.

Wstąp w szeregi LOPP

Dary na Bibljotekę rosną

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców książki dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej zanotowaliśmy:

P. poseł Zygmunt Tebinka z Parszkowa (pow. morski) ofiarował **30 książek** i 30 ilustrowanych zeszytów „Naokoło świata".

P. dyr. Józef Dutkowski z Torunia przesłał 10 zł.

P. Władysław Kulerski w Grudziądzu złożył **9 książek i 74 broszurek** wzywając p. **Sikorskiego** (Księgarnia) do złożenia książek.

P. Franciszek Dolatowski adjunkt Lotniczej Szkoły, wiceprezes Związku Pracowników Umysłowych Adm. Wojsk. R. P. Koło Grudziądz składa **7 książek i 4 broszury** i wzywa do złożenia książek koleżanki i kolegów Administracji Wojskowej pp. **Malinowską i Stekowską** z CW. Kaw. pp. **Kosmowską Helenę. Glińskiego i Michalskiego** z prośbą dalszego wzywania koleżanek i kolegów urzędników.

Z BYDGOSKIEGO PODOKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

P. Antoni Kuczyński ofiarował 6 książek i wzywa p. Edmunda Dutkiewicza z Wąbrzeźna.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego" (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego' (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji ,Dnia Grudziądzkiego" (na ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej" w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej" w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4, na konto „Centralna Bibljoteka strzel. w Toruniu"' 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej
Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Zwiazku Strzeleckiego:
(—) Red. Wacław Górnicki
(—) Kazimierz Chorąży
(—) Kpt. Wacław Kwiatkowski
(—) Kazimierz Krukowski

Programy radjowe

Poniedziałek, 23 maja br.

Warszawa 11.20 Komunikat Met. 11,45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej 11,58 Sygnał czasu. 12,10 koncert. 13,35 Muzyka lekka (płyty). 14,45 Muzyka taneczna (płyt). 15,05 Komunikat gospod., giełda pieniężna. 15,25 „Organizujmy letniska' wygł. p. J. Ginett-Wojnarowiczowa. 15,50 Program dla dzieci. Feljeton dla dzieci młodszych „O Fryderyku Chopinie" (z okazji „miesiąca Chopina") wygł. dr. Al. Simonówna. „Listy od dzieci'. 16,20 Odczyt ze Lwowa. 16,40 Pieśni w wykonaniu cital fort. Very Brock. 22,50 Muzyka tan. Carusa (płyty). 16,55 Odczyt w języku azerbeidżańskim pt. „Idea niepodległości w literaturze Azerbeidżamu" wygłosi p. Ali Ahmet Oglu. 17,10 Odczyt ze Lwowa. 17,35 Koncert symfon. w wyk. ork. Filhm. Warszawsk. 19,35 Orkiestra argent.

I. loterja wyścigowa
Gdańskiego Towarzystwa Jeździeckiego
[Danziger Reiterverein]
Loterja pieniężna
z kapitałem podstaw. **22 000 guld.**
617 wygranych, — Los 1 guld.
W dniu **14 lipca 32 r. ciągnienie** w związku z głównemi wygranemi największego sopockiego biegu płaskiego
„nagroda kasyna w Sopocie"
(guld. 5000.—, 2000.—, 1200.— 600.— i dalsze po 400.— i 200.—)
Bieg w dniu 17 lipca rozstrzyga o kolejności i ilości głównych wygranych. Zarazem w dniu **17 lipca ciągnienie** reszty, nie będących w związku z biegiem — wygranych na placu wyścigowym.
Jedna premja w kwocie 500 guld. i dalsze wygrane po 100, 50, 20, 10 i 5 guld.
Miejsce sprzedaży losów jak dotychczas.

TORUN

PRZETARG PRZYMUSOWY

24-go maja o godz. 11 sprzedaje przy ul. Szerokiej 26-28 i M. Garbary 15 przymusowym przetargiem za gotówkę: obuwie damskie, męskie, dziecinne, urządzenie składowe, urządzenie kilku pokoi; o godz. 14 Toruń-Przedmieście u Machnikowskiej: radjoaparat: o godz. 15 w Podgórzu, Pułaskiego 51: zegarek złoty, umywalkę, leżankę; o godz. 15,50 Pułaskiego 16: szafkę, zegar; o godz. 16 Pułaskiego 50: biurko, stół, obraz.

Bartkowiak, kom. sąd Rabiańska 12.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja o godz. 11 sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: wozy, większą ilość ołowiu, blachy, gwoździ osi. st., lustra, kieliszki, szklanki, podstawki, słoje szklane i inne przedmioty.

Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja 1932 o godz. 11 przedpoł. sprzedawać będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę: radjoaparat 4-lampk., głośnik, skrzynki do radjoaparatów, maszynę do pisania, szafę ogniotrwałą, stół, krzesła, browning, bufet, kredens, kompl. salonik, biurko, urządzenie sklepowe, stół, bufet, gablotka, 1 waga stołowa, 8 sztuk materjałów na palta, około 30 sztuk materj. ubraniowego, maszynę do szycia i wiele innych rzeczy.

Linde, komornik sądowy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 24 maja o godz. 12 licytować będę u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dając.: 6 worków kleju, 200 kg naftaliny, 200 kg mąki rybiej, 50 kg acetonu, 80 kg oleju wazelinowego, kanapę, umywalnię, maszynę do szycia, 2 nocne stoliki, maszynę szewską „Singer" i wiele innych rzeczy; o godz. 15,30 przy ul. Rabiańskiej nr. 4: 3 maszyny do tłoczenia z transmisjami i pasami, 1 maszynę wiertarkę z zapędem mechanicznym. (3884

Janowski, kom. sądowy, Szeroka 33.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 25 maja 1932 o godz. 9 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w biurze moim przy ul. Nadgórnej 46: 1 lustro; o godz. 10 przy ul. M. Piłsudskiego nr. 54: maszynę do szycia i jeden obraz; o godz. 10,15 przy ul. T. Grobli 30a: obraz, kanapę, lustro z podstawą i biurko; o godz 10,30 przy ul. G. Hallera 16: stół, biurko z fotelem, 4 krzesła, 2 pary firan z drążkami, 1 lampa z obrazem; o godz. 10,45 przy ul. Dworcowej 23-25: maszynę do liczenia; o godz. 11,15 w firmie Pe-Pe-Ge: 550 par pantofli, — zbiórka licytantów przed fabryką. Nr. 239

Kowalski, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 24. 5. br. o godz. 10 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Fortecznej 14: materjały na płaszcze i ubrania, kanapę szafonierkę i lustro. Nr. 240

Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG

We środę, dnia 25 maja 1932 r. o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Długiej 24 w firmie „Strug" co następuje: skielety klubowe, różne maszyny tapicerskie, przybory stolarskie, etażerki, żardinierki i różne obrazy.

Jaranowski, kom. sąd., Grudziądz, Kościuszki 7a.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We środę, dnia 25 maja br. o godz. 11 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Nadgórnej 29-30: większą ilość ogórków swieżych, 50 róż w doniczkach, 200 doniczek z kwiatami, 20 drzewek bambusowych, biurko, szafę do akt i wagę do listów.

Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu

Okazja
Sprzedam korzystnie:
Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, pianino krzyż., jadalnia, czarny dąb, sypialnię dębową, szafy bieliźniarki, łóżko, stoły, kanapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.
Sklep Okazyjny
Grudziądz, ul Narutowicza 15[22]. 2940

Zanim
kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyńcze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
„Okazjopol"
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

PRZETARG

W poniedziałek, dnia 23. 5. 1932 o godz. 11 przed południem sprzedawać będę w firmie „Rawa" przy ul. Śniadeckich 37 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszynę do szycia, 5 maszyny do pisania, 1 maszynę do szycia ręczną, 2 lodówki itd.

Łuczka, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 565/8.

SPECJALNE
WŁOSKIE LODY
Specjalność
CASSATE.
Przyjmuje się zamówienia do domu.
Toruń, Stary Rynek 29.

Nauczycielka
przysposabia do wszystkich szkół, udziela korepetycyj i lekcyj francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4. Toruń. 2585

1000 - 2000 zł
poszukuję pożyczki na hipotekę. Zgłoszenia „Gazeta Morska' Gdynia. 134

Zgubiony
wykaz osobisty na nazwisko Klara Poljowska wydany w Trzymunach unieważniam

Na Mokrem
poszukuję **3-ch pokojowego mieszkania z łazienką.** Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego" Toruń Szeroka 11. „Odpowiedzialny".

Komisarz Rządu w Gdyni
Nr. II. Zd. 450/32. Gdynia, dnia 11 maja 1932.

OBWIESZCZENIE.

Przymusowe szczepienie ochronne przeciw ospie odbędzie się w roku bieżącym według następującego planu:

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. **Data szczepienia:** 24 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej **A.—M.** **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci jednorocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 31 maj od godz. 10-tej do godz. 12-tej **A.—M.**

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. **Data szczepienia:** 25 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej **N.—Z.** **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci jednorocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 1 czerwiec 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 12-te **N.—Z.**

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. **Data szczepienia:** 27 maja 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej **A.—M.** **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badanie wyniku:** 3 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 12-tej **A.—M.**

Obwód: Gdynia aż do Kanału Portowego. **Data szczepienia:** 28 maj 1932 r. od godz. 10-tej do godz. 13-tej **N.—Z.** **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Gdyni, ul. Szkolna. **Badnie wyniku:** 4 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 12-tej **N.—Z.**

Obwód: Chylonja. **Data szczepienia:** 6 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci 1-rocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Chylonji **Badanie wyniku:** 13 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 12-tej.

Obwód: Chylonja. **Data szczepienia:** 7 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Chylonji. **Badanie wyniku:** 14 czerwiec od godz 10-tej do godz. 12.

Obwód: Oksywie. **Data szczepienia:** 10 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** pierwsze dla dzieci 1-rocznych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna w Oksywiu. **Badanie wyniku:** 17 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 12-tej.

Obwód: Oksywie. **Data szczepienia:** 11 czerwiec od godz. 10-tej do godz. 13-tej. **Szczepienie:** wtórne dla dzieci 6-letnich i starszych. **Lokal szczepienia:** Szkoła Powszechna na Oksywiu **Badanie wyniku:** 17 czerwiec od godz. 12-tej do godz. 13-tej.

Przymusowemu szczepieniu ochronnemu przeciw ospie podlegają:

a) **w pierwszem szczepieniu** — dzieci urodzone w roku 1931 oraz wcześniej urodzone, a jeszcze nieszczepione w roku ubiegłym z wynikiem ujemnym;

b) wtórnemu szczepieniu — dzieci urodzone w roku 1925 oraz dzieci szczepione w roku ubiegłym z wynikiem ujemnym;

c) wszystkie osoby, które z jakichkolwiek powodów nie były jeszcze szczepione.

Rodzicom i opiekunom, którzy dzieci nie dadzą szczepić przeciw ospie na podstawie art. 9 o przymusowem szczepieniu ochronnem przeciwko ospie (Dz. Pr. Nr. 63 poz. 372) grozi kara grzywny do 200 zł lub 14 dni aresztu, a pozatem przymusowe szczepienie

Komisarz Rządu:
w z. (—) **A. Bederski,**
Zlec Nr. 272. **Wicekomisarz Rządu.**

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 58 przy firmie Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe Spółka Akcyjna w Gdyni — Polish British Steamship Company Limited dnia 11 lutego 1932 wpisano: Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 29 grudnia 1931 zmieniono brzmienie § 2 statutu pod punktu d jak następuje: Wydawanie bezpośrednich dokumentów przewozowych dla przewozu osób, bagaży i towarów w komunikacjach morskich i w tranzytowej komunikacji mieszanej lądowo - morskiej, a również w punkcie a skreślono słowo „transmigrantów" w punkcie g w miejsce słowa „czynności" wstawiono słowo „formalności". Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 29 grudnia 1931 nadano nowe brzmienie statutowi spółki, uzgadniając go z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 i 3 grudnia 1930. Spółkę zastępują i podpisują, bądź dwaj członkowie zarządu, bądź członek zarządu łącznie z prokurentem, bądź wreszcie samodzielnie członek zarządu wyznaczony przez radę nadzorcą jako Dyrektor Zarządzający, o ile otrzymał odpowiednie upoważnienie od rady nadzorczej. Protokół walnego zebrania z dnia 29 grudnia 1931 r. zawierający nowy statut spółki znajduje się w aktach rejestrowych k. 142—145 Zarząd składa się z dwóch lub więcej członków mianowanych przez Radę Nadzorczą, z których Rada Nadzorcza może mianować Dyrektora Zarządzającego, przyczem może upoważnić go do samodzielnego reprezentowania i podpisywania Spółki. Dyrektorem Zarządzającym musi być obywatel polski. Co do sposobu zwoływania walnego zebrania obowiązują ustawowe przepisy. Ogłoszenia pochodzące od spółki mają być dokonywane w Monitorze Polskim, Polsce Gospodarczej, a również mogą być na zasadzie decyzji Rady Nadzorczej zamieszczane również w jednem z pism angielskich według wyboru Rady. (3889
Zlec. 268. **Sąd Grodzki w Gdyni**

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B pod Nr. 70 przy firmie „Spółka Akcyjna dla Międzynarodowego Transportu Schenker i S-ka w Warszawie", po francusku „Societe Anonyme pour transport internationaux Schenker et Co a Varsovie", po niemiecku: „Aktiengesellschaft fuer Internationale Transporte Schenker et Co in Warschau", Oddział w Gdyni, dnia 6 maja 1932 dopisano: Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 20 czerwca 1930 określono przedmiot przedsiębiorstwa jak następuje: 1) Transportowanie towarów za pomocą wszelkich środków komunikacji, oraz dokonywanie wszelkich czynności z transportem towarów połączonych; 2) pośrednictwo w załatwianiu formalności celnych i interes specjalny we wszelkich gałęziach i odmianach; 3) prowadzenie domów składowych prywatnych i publicznych, wykonywanie wszelkiego rodzaju interesów połączonych z domami składowemi i wystawianie dowodów składowych. Na mocy uchwały Walnego Zebrania z dnia 26 listopada 1928 powziętej w związku z przerachowaniem bilansu na dzień 1. 7. 1929 na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928, określono kapitał zakładowy spółki na 180.000 złotych. Podwyższenie kapitału zakładowego o kwotę 320.000 złotych uchwalono na Walnem Zebraniu w dniu 25 11. 1929. Tego podwyższenia kapitału zakładowego dokonano tak, że wynosi on obecnie 500.000 złotych Kapitał akcyjny spółki wynosi 500.000 złotych (pięćset tysięcy) i podzielony jest na 1000 (tysiąc) sztuk akcyj o wartości nominalnej złotych 500 (pięćset) każda. Akcje te są na okaziciela. Zarząd spółki stanowią dyrektor Fryderyk Peters z Warszawy i dyrektor Bernard Gross z Krakowa. Józef Laska, Józef Müller mają prokurę łączną dla Oddziału w Gdyni. Uchwałami Walnego Zebrania z dnia 26 11. 1928 i 25 11. 1929 zmieniono § 7 statutu co do kapitału zakładowego. Na zasadzie uchwały Walnego Zebrania z dnia 20 czerwca 1930 zatwierdzonego postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 7 października 1930 nadany został spółce zupełnie nowy statut uzgodniony z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują pod stemplem firmy dwaj członkowie zarządu, łącznie lub też jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Zarząd spółki składa się z dwóch lub trzech osób wybranych na trzy lata zwykłą większością głosów przez Walne Zgromadzenie. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 21 czerwca 1931 odwołano dotychczasowych członków Rady Zawiadowczej i Dyrekcji a mianowicie: Dr Maksymiliana Liptaya, Dr. Ozyasza Wassera. Zygmunta Rymowicza, Józefa Dworskiego, Marcelego Holzera, Curta Schillera, Jakóba Spielmana, Karola Jöhnssena, Fryderyka Petersa i Stefana Sztrindlera, natomiast usadowiono zarząd w osobie Fryderyka Petersa i Bernarda Grossa. Również tą samą uchwałą uzupełniono § 10 statutu przez dodanie na końcu tegoż § słów, które powinno się odbywać corocznie w ciągu 5 miesięcy po upływie roku operacyjnego. (3840

Sąd Grodzki w Gdyni.

STRZEBIELINO
Powiat Morski

przy lesie państwowym Szwajcarji Kaszubskiej, w pobliżu stacji kolejowej polecam

PARCELE
budowlane i gospodarcze

od 900 mtr do 2 mórg, częściowo zalesione. Cena od 35 groszy za metr począwszy. Na życzenie dogodna odpłata.

Do Gdyni kilkanaście pociągów dziennie, postój pociągów pośpiesznych. Dojazd wszystkich pociągów podmiejskich z Gdyni. Światło elektr. na miejscu. Warunki aprowizacyjne bardzo korzystne. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje:

Wiktor Wrese, właśc. ziemski,
Strzebielino, powiat Morski.

3844)

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Twardej Górze i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Twarda Góra tom I karta 8 na imię Fryderyka i Krystyny Feghoff z Twardej Góry zostanie dnia **16 lipca** 1932 o godz. 10 przedpoł. wystawioną na przetarg przymusowy w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Nieruchomość ta ma następujące oznaczenie katastralne. Nr. 14 księgi podatku domowego. Nr. 47 matrykuły podatku gruntowego, karta mapy 1. Powierzchnia 2 ha. 52 ar. 42 mtr. Parcele 202/9, 203/9, 287/94, 438/95. Dom mieszkalny z oberżą i werandą, chlew, zajazd z kuźnią, drewutnia, rola, pastwisko, czysty użytek jako podstawa podatku gruntowego 4.24 talara i 627 marek, wartość użytkowa jako podstawa podatku domowego (3886

Nowe, dnia 13 maja 1932 r.

Sąd Grodzki.
3. K. 33/31 Nr. 238.

„Kieszonkowa Encyklopedja popularna"

stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka powinna być w każdym domu kulturalnym. Materjał bogaty. Żądajcie prospektów: (dołączyć znaczek na porto) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 3315

Dom

z ogrodem. 2 morgi roli, 15 minut od tramwaju, sprzedam, Grudziądz-Nowawieś 11.

Koncesjonowana wzorowa 6 kl. szkoła Koedukacyjna Marji Régamey

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 3

dla dzieci od 6-13 lat, w myśl nowej reformy szkolnej otwiera w początku nowego roku szkolnego IV i V kl. dla dzieci, które miały być przyjęte do I kl. gimn., a tem samem przygotowuje do II kl. gimn. Oprócz tego, z powodu wielkiej frekwencji dzieci będą dwie kl. I wstępne. Lokal znacznie rozszerzony, kwalifik. personel nauczycielski zwiększony, konwersacja francuska we wszystkich klasach, a nauka języka franc. lub niemieckiego w starszych klasach. Doskonałe przygotowanie do gimnazjum. Liczba dzieci ściśle ograniczona Dyrekcja przypomina rodzicom, że w zeszłym r. z powodu wielkiego napływu dzieci, zmuszona była odmówić dużo dzieciom, przeto szybkie zgł. są pożąd.

1847 Ceny od 15 zł miesięcznie.

Informacje i zapisy codzień od godziny **12 — 13.**

W tutejszym rejestrze handlowym B pod nr. 6 przy firmie: Cukrownia Pelplin, Sp. Akc. zapisano dziś Inżynierowi Antoniemu Kaczmarkowi w Pelplinie udzielono prokury. (3885

Tczew, dnia 18 maja 1932 r.

Sąd Grodzki.

Zlec. 5 R. H. B. 6.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Jerzy Wikowski, rzeźnik, kawaler, zamieszkały w Cisowej pow. Morskim, syn mistrza siodlarskiego Józefa Wikowskiego i jego żony Rozalji z domu Hinz oboje zamieszkałych w Żukowie powiecie kartuskim; 2) panna Anna Keinkosz, kucharka zamieszkała w Wejherowie przy ul. Gdańskiej 12, córka rolnika Józefa Keinkosza i jego żony Heleny z d. Pateleczyk oboje zamieszkałych w Wejherowie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Gdańsku, Żukowie, Cisowej i Wejherowie.

Wejherowo, dnia 20 maja 1932 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego:
w z.
(—) Kaczykowski.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 162 przy firmie Bracia E. i F. Seydel i S-ka Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 23 lutego 1932 dopisano: Uchwałą zebrania wspólników z dnia 15 stycznia 1932 zmieniono umowę spółkową z 19 maja 1931, a mianowicie: skreślono zdanie drugie § 5-go co do pobierania przez wspólników zaliczek na poczet zysków; zmieniono § 7 umowy co do zakazu brania udziału w przedsiębiorstwach konkursowych i obowiązków wspólników, zmieniono § 9 umowy co do zarządu i § 12 umowy, co do roku operacyjnego. Równocześnie odwołano z zarządu Bronisława Wierzbowskiego, a ustanowiono Stanisława Mrozowskiego.

Sąd Grodzki w Gdyni.

Zlec. 269. (3888

UCHWAŁA. Postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy Gryf Spółki z ogr por. w Grudziądzu zastanawia się dla braku masy odpowiadającej kosztom postępowania. (3887

Grudziądz, dnia 14. 3. 1932.

Sąd Grodzki.

3. N. 6a/31. Nr 237

Wydzierżawienie drzew owocowych.

z alei szosowyych, położonych na terenie powiatu wyrzyskiego odbędzie się drogą publicznej licytacji najwięcej dającemu za gotówkę

dnia 2 czerwca br. o godz. 1-szej popoł.
w Nakle

w lokalu p. Betszera (dom p. Hellera).

Warunki dzierżawy zostaną przed terminem opublikowane.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
(—) I. Wuyek,
Starosta Powiatowy.

Zlec. Nr. 618/VIII.

Prywatna Szkoła
im. św. Teresy

Dr. Z. Szczepkowskiej
Toruń, Kościuszki 4.

przyjmuje między 12 — 13 godz. zapisy dzieci w wieku 6—13. Od jesieni zniżka czesnego, specjalny wóz tramwajowy Bydgoskie-przedm. — szkoła i z powrotem. 3763

Wózki

dziecięce poleca
„Fabryka Wózków Dziecięcych"
Bydgoszcz 3-go Maja 12.
Reperacje. 3203

Poważny
amator

daje swoje prace fotogr. wykonać u fachowca. Foto Spychalski, Toruń, Strumykowa. Tel. 398. 2550

Tylko czekolady WEESEGO

są tak dobre a tanie 3314

Jedna tabliczka = 100 Gr.

Słodka	zł. 0.90
Gorzka	„ 0.90
Mleczna	„ 1.—
Orzechowa . . .	„ 1.—
„Jagódka" . . .	„ 1.10
„Kolibri"	„ 1.10
„Pałacowa" . . .	„ 1.25

Własny skład detaliczny
Toruń, Kr. Jadwigi 20.

Pokój

umeblowany [słoneczny] do wynajęcia Hasse Toruń, Reja 8 I. p. 3853

REPERTUAR
TEATRU TORUNSKIEGO

W poniedz. dnia 23 bm. o godz. 20-tej
„Wielka Rewja Mód"
firm warszawskich pod hasłem „Koniec kryzysu" z udziałem Marji Balcerkiewiczówny i Well.

We wtorek. dnia 24 bm. o godz. 20-tej
Tani wtorek
Ceny najniższe od 30 gr do 1,50 zł
Ostatni raz wieczorem
„Papa się żeni"
Krotochwila w 3 aktach W. Rapackiego.

W środę, dnia 25 bm. o godz. 20-tej
Premjera!
Uroczyste przedstawienie dla uczczenia 10-letniej rocznicy zgonu Tadeusza Rittnera
„Głupi Jakób"
Komedja w 3 aktach T. Rittnera.

W czwartek, dn. 26 bm. o godz. 20-tej
„Głupi Jakób"
Komedja w 3 aktach T. Rittnera.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego _____

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na mies. czerwiec** 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski"** za **mies. czerwiec** 1932 r. potwierdzam.

_____ dnia _____

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego _____

Zamawiam niniejszem abonament*) na **„Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na mies. czerwiec** 1932 r i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Poczta _____

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) **„Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski"** za **mies. czerwiec** 1932 r. potwierdzam.

_____ dnia _____

*) Niestosowne przekreślić.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 9. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok III.

Edward Ran

znany pięściarz polski

Olbrzymie zainteresowanie startem Kusocińskiego w Belgji

Bruksela. Wiadomość o starciu Kusocińskiego na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Antwerpji wywołała olbrzymie zainteresowanie w Belgji i Holandji, — Wiadomość o przybyciu Kusocińskiego jest wydrukowana na rozkładach kolejowych, — które są każdemu rozdawane. Król belgijski Albert I zawiadomił, iż w wypadku niemożności przybycia na te zawody wydeleguje jednego z synów.

W zawodach poza drużyną polską i belgijską wezmą również udział anglicy, francuzi i niemcy.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy

Warszawa (PAT) W Warszawie odbyły się zawody *lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy, na których sztafeta pobiła dwa rekordy Polski,* osiągając w sztafecie 3 razy 1000 metrów czas 7 min. 46 sek. i w sztafecie 4 razy 400 m. czas 3 min. 26,8 sek. Wyniki te stanowią nowe rekordy Polski. W ogólnej punktacji drużynowe mistrzostwo i tytuł drużynowego mistrza Warszawy w lekkoatletyce zdobył AZS.

Wiadomości zagraniczne

Międzynarodowy kongres piłkarzy

Jak wiadomo odbył się niedawno w Sztokholmie międzynarodowy kongres piłkarzy. — Na Kongresie rozpatrywano szereg ważnych spraw i powzięto szereg uchwał z których podajemy trzy najważniejsze.

A więc najbliższe zawody piłkarskie o *mistrzostwo świata odbędą się w przyszłym roku we Włoszech.* Sprawą amatorstwa zajmować się będzie specjalnie wyłoniona Komisja, która przedstawić ma konkretne wnioski na następny Kongres FIFA.

Kongresy FIFY odbywać się będą w przyszłości co dwa lata.

Prezesem Związku wybrano przez aklamację p. Rimeta (Francja) wiceprezesami: Mauro (Włochy) i Seeldrayers (Belgja). Członkami zarządu zostali: Dr. Baurens (Niemcy), Buero (Uruguay), inż. Fischer (Węgry) prof. Pelikan (Czechosłowacja), Johnson (Szwecja) i Lotsy (Holandja). W skład Komisji Rewizyjnej weszli: dr. Andrejevic (Jugosławja), Eic (Norwegja) i Mallow (Polska).

Złowroga cyfra

Przed meczem tenisowym Polska—Anglja

W końcu maja lub w początkach czerwca rozegrany zostanie w Warszawie mecz tenisowy o puhar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Anglją. Skład polski jeszcze nie jest ustalony, prawdopodobnie w singlach walczyć będą Tłoczyński i Maks Stolarow (rezerwa Hebda) a w grze podwójn. Jerzy Stolarow — Tłoczyński

Dotychczasowy bilans naszych spotkań o puhar Davisa nie jest dla nas zbyt pomyślny. Ogółem Polska rozegrała dotychczas 10 spotkań. Pierwsze pomiędzy Polską a Anglją w 1925 roku zakończyło się wynikiem 5:0 dla Anglji.

W 1926 roku Polska wylosowała znowu Anglję, przyczem i tym razem wynik brzmiał 5:0 dla naszych przeciwników.

W 1927 roku Polska walczyła po raz pierwszy z Belgją. Pomimo naszych wysiłków i nadziei, mecz przyniósł nam znowu klęskę w stosunku 5:0. Zdołaliśmy zaledwie wygrać tylko pierwszy set.

W 1928 roku w meczu z Danją wygraliśmy wprawdzie dwa sety, ale wynik ogólny brzmiał w dalszym ciągu 5:0 na naszą niekorzyść.

W 1929 roku Polska walczyła po raz trzeci z Anglją. I tym razem powtórzyła się złowroga cyfra 5:0.

W następnym roku los okazał się dla nas trochę łaskawszym. W spotkaniu z Rumunją wywalczyliśmy pierwsze w dziejach naszego tenisu zwycięstwo w stosunku 3:2. W drugiej rundzie natknęliśmy się znowu na Anglję — przegrywając w takim samym fatalnym stosunku 0:5.

W 1931 roku odnieśliśmy drugie zwycięstwo bijąc Norwegję 3:0. W trzeciej rundzie rozegraliśmy mecz z Danją, przegrywając w stosunku 2:3.

W roku bieżącym jak wiadomo rozegraliśmy już pierwszy zwycięski mecz z Holandją 4:1. Trudno oczywiście przewidzieć jaki będzie wynik następnego spotkania z Anglją. Dotychczas przegrywaliśmy wszystkie mecz 5:0. Warto również podkreślić że z Anglją nie wygraliśmy ani jednego seta (stosunek setów wynosi 60: 0 dla Anglji).

Obecnie nie mamy również szans. Walka toczyć się będzie jedynie o zmniejszenie klęski, ewent. o zdobycie przynajmniej kilku setów.

Ogólny wynik wszystkich naszych spotkań wynosi 12:36 na korzyść naszych przeciwników. Stosunek setów 49:120, a stosunek gie mów 690:891.

Międzynarodowe mistrzostwa Warszawy w tenisie

We środę, 23 bm na kortach WLTK w Agrykoli, rozpoczynają się mistrzostwa tenisowe Warszawy w konkurencji międzynarodowej i trwać będą do dnia 29 bm. Gry odbywać się będą codziennie od godz. 9 do 13 i od 15 do zmierzchu. Ciekawsze spotkania będą wyznaczane na popołudnia.

W zawodach wezmą udział wszyscy najlepsi tenisiści krajowi z Tłoczyńskim, Stolarowymi, Hebdą, i Wittmanem na czele. Z zagranicy przybędzie doskonały mixt-double niemiecki, Eichner—Horn.

Spodziewany jest także przyjazd doskonałego Czecha Maleczka, który w roku ub. zdobył tytuł mistrza Warszawy i prawdopodobnie będzie chciał bronić w tym roku zdobytego tytułu.

T. K. L. T. zwycięża Olimpję

TKLT. (Toruń) — Olimpja (Grudziądz) 13 : 3

W ub. niedzielę TKLT rozegrał w Toruniu mecz tenisowy z Olympją Grudziądzką, którą pokonał w stosunku 13.3.

Wyniki techniczne były następujące: (Grudziądz na pierwszych miejscach).

Komorowski — Stogowski 0:6, 3:6, Landsberg — Błoch 9:7, 6:2; Baranowski — ppłk. Luśniak 2:6, 2:6; Korzeniowski, — Kowalski 4:6, 6:3, 4:6. Lubnerówna — Orłowska 3:6, 0:6. Andrutowa — Herdegenówna 2:6, 4;6; Wilczewska — Wojtczakowa 7:9, 3:6; Kulczykówna — Fryszczynowa 4:6, 2:6. Tomaszewska — Kowalska 3:6, 6:3, 4:6; Mansfeldówna — Sieradzka 6:4, 4:6, 2:6; Korzeniowski, Baranowski — ppłk. Luśniak, Allan 1:6, 1.6; Komorowski, Landsberg — Stogowski, Błoch 6:4, 1:6, 2:6; Andrutowa Lubnerówna — Fryszczynowa, Herdegenówna 2:6, 3:6; Landsberg, Kulczykówna, — Kowalski, Fryszczynowa 4:6, 6:4, 9:7; Baranowski, Andrutowa — Fryszczyn, Herdegenówna 6:3, 6:4; Korzeniowski Lubnerówna — Stogowski Orłowska 3:6, 2:6.

Zwycięstwo Polaków nad tenisistami Holandji wywołują zdumienie

Bruksela. Wiadomość o zwycięstwie Polaków nad tenisistami Holandji w meczu o puhar Davisa wywołała w Belgji ogromne zdumienie. Belgja która poprzednio pokonała Polskę 5:0, jest znacznie słabszą w tenisie od Holandji i w roku bież. oraz w latach ub. doznała od Holandji szeregu porażek.

Prasa belgijska pisze: „zwycięstwem nad Holandją Polska pokazała, że w tej dziedzinie należy do grupy państw, najlepiej grających w tenis".

Zjazd plakietowy do Lidzbarka

Sekcja Samochodowa Pol. Touring Klubu zorganizowała zjazd plakietowy do Lidzbarka w czasie świąt Zielonych. Ze wszystkich stron Polski zjechało do Lidzbark zgórą 100 maszyn, z których 64 zostało sklasyfikowanych w czem 24 samochody, 26 motocykli i 13 samolotów. Sensacją imprezy było uzyskanie 1 miejsca przez kobietę p. J. Bądkowską, — która przejechała dystans 962 klm. na Citroenie. Powodzenie imprezy w dużej mierze przypisać należy staroście Montwiłłowi oraz zarządowi miasta Lidzbarka z burmistrzem Rochoniem na czele, którzy w pracy organizacyjnej nie szczędzili starań i kosztów.

ó

Różne

— *Petkiewicz w Buenos Aires.* Od kilku dni bawi w Buenos Aires słynny biegacz polski, St. Petkiewicz. Czyni on tu starania o przydzielenie go do miejscowego oddziału PKO w charakterze urzędnika. Ewentualny stały pobyt Petkiewicza w Argentynie możnaby wyzyskać dla celów propagandy sportu polskiego

Na boiskach

O MISTRZOSTWO LIGI

Sensacyjna porażka Legji.

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawianka pokonała niespodziewanie w meczu ligowym *Legję 3:2* (1:1). Bramki strzelili dla Warszawianki Piliszek dwie i Korngold dla Legji Rajdek i Latusiński.

Cracovia — 22 pp. 3:1.

Kraków (tel. wł.). Cracovia pokonała 22 pp. w meczu ligowym 3:1 (1:0)

Ruch pokonał Pogoń

Wielkie Hajduki (tel. wł.) W meczu ligowym Ruch pokonał Pogoń lwowską 3:1 (2:0) Bramki dla Ruchu zdobył: Sobota, Włodarz i Buchwald, dla Pogoni: Zimmer.

Warta — Wisła 8:3

Poznań (tel. wł.) Warta rozgromiła Wisłę w spotkaniu ligowym 8:3 (5:0).

Czarni — Garbarnia 2:1

Lwów (tel. wł.) W spotkaniu ligowym Czarni pokonali Garbarnię 2:1 (2:1). Obydwie bramki dla Czarnych strzelił Żurkowski dla Garbarni Ritzner.

Mecz Śląsk niem. — Śląsk polski.

Bytom 23. 5. (tel. wł.) Doroczny mecz piłkarski pomiędzy *reprezentacjami Śląska niem. i polskiego* zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Najbliższe międzypaństwowe mecze piłkarskie naszej reprezentacji

Dnia 29 maja rozegrany zostanie w Zagrzebiu międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy Polską a Jugosławją.

Sędziować będzie p. Krist (Czechosłowacja). Wyjazd z Warszawy nastąpi dnia 27 bm.

Dnia 10 lipca odbędzie się w Warszawie drugi międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy *Polską a Szwecją.* Sędzią tych zawodów będzie dr. Bauwens (Niemcy), przewodniczący komisji sędziowskiej FIFA.

Rewanżowe spotkanie Polska — Belgja odbędzie się w pierwszej połowie czerwca 1933 r Dokładna data zostanie w najbliższym czasie ustalona.

PZPN. prowadzi obecnie pertraktacje z Francją w sprawie rozegrania w przyszłym roku w Warszawie meczu międzypaństwowego. Francuski Zw. Piłki Nożnej w zasadzie zgodził się na propozycję Związku polskiego PZPN czyni starania, aby mecz ten zakontraktować na pierwszą niedzielę lipca 1933 r.

Porażka Gryfu w Grudziądzu

Grudziądz. Wczoraj po południu odbył się na boisku miejskiem mecz piłki nożnej *pomiędzy GKS przy Pepege w Grudziądzu a WCZS Gryf (Toruń)* o mistrzostwo Pomorza. Mecz przyniósł zwycięstwo GKS w stosunku *3:1 (1:0).* Sędziował prof. Obst.

Mistrzostwa Pomorza w grach sportowych

Olympja (Grudziądz) rozegrała wczoraj w Toruniu dwa spotkania koszykówki przegrywając z WCZS Gryfem 25:34 (10.16) i z SMP Mokre 16:36 grając jednak w drugiej połowie tego meczu w czwórkę. Na meczu z Gryfem padł kosz samobójczy swego rodzaju kuriosum w koszykówce.

Goście zaprezentowali się jako zespół wyrównany i zaawansowany technicznie. Najlepszym graczem był Kulczyk, gracz z IMCA Warszawskiej.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w teksie . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie,
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenie administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A, w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł